REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 38
Telefony redakcji: 558-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 8—16, w soboty od 8—12

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 57 Kraków, 10 lutego 1948 r. Nr. 40

Czyżby...?

LONDYN. — Jak podaje radio londyńskie, rząd brytyjski nie dopuści w dalszym ciągu Hiszpanii do rozmów w sprawie planu Marshalla, dopóki w Hiszpanii istnieje rząd totalitarny.

Oświadczenie to podał wczoraj do wiadomości w Izbie Gmin minister stanu Mac Neil.

Rewelacje „Krasnej Zwiezdy" potwierdzają się

Szczegóły tajnego układu wojskowego

między Anglosasami a państwami Skandynawii

w relacji dziennika „Land og Folk"

KOPENHAGA. — Rewelacyjna wiadomość o zawarciu tajnego układu wojskowego między W. Brytanią i USA z jednej strony, a państwami skandynawskimi z drugiej strony, podana ostatnio przez pismo „Krasnaja Zwiezda" wywołała żywe komentarze prasy duńskiej. Komentarze te zdają się w pełni potwierdzać rewelacje radzieckie, gdyż zmierzają [illegible] czej do atakowania dziennika „Land og Folk", który powtarza tę wiadomość, niż do wyraźnego zaprzeczenia faktu.

KOPENHAGA (PAP). — Dziennik „Lang og Folk" omawiając tajny układ wojskowy, zawarty między Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi a państwami skandynawskimi [illegible]

„Jak już donosiliśmy, jeden z punktów tajnego układu przewiduje zaopatrzenie państw skandynawskich w brytyjskie lekkie bombowce i myśliwce. Szwecja zawarła już umowę na dostawę takich samolotów. Nie tylko państwa skandynawskie, ale i Wielka Brytania będą miały prawo posiadania wyłącznie lekkich bombowców i samolotów pościgowych, podczas gdy Stany Zjednoczone będą rozporządzały ciężkimi czterosilnikowymi bombowcami. Taki „podział pracy", który zaznaczył się już podczas wojny i obowiązuje nadal w czasie pokoju, przewiduje m. in. zaopatrzenie w samoloty brytyjskie wszystkich uczestników anglo-saskiego „systemu obrony". A więc np. wojska na Środkowym Wschodzie i w Indiach otrzymują obecnie bombowce typu „Gloster" i „Meteor" o napędzie odrzutowym.

Niedawno 5 brytyjskich pancerników i kilkanaście krążowników przeznaczonych zostało na złom, choć nie były one jeszcze przestarzałe. Chodzi o to, że amerykańska standaryzowana amunicja nie nadawała się do dział tych okrętów, a przebudowanie uzbrojenia kosztowa[illegible]

LONDYN — Jak podaje radio londyńskie, w Sztokholmie rozpoczęła się wczoraj konferencja między przedstawicielami USA i W. Brytanii z jednej strony, a państwami skandynawskimi z drugiej strony.

Na konferencji tej ma być omawiana przede wszystkim sprawa planu Marshalla.

Przemówienie Thoreza w Hawrze

Wbrew woli narodu

Francja wciągana do bloku antyradzieckiego

PARYŻ — Generalny sekretarz francuskiej partii komunistycznej, Maurice Thorez w przemówieniu, wygłoszonym na wiecu w Hawrze do robotników i marynarzy podkreślił, że pod naciskiem kapitalistów z Wall Street i militarystów Waszyngtonu odbywa się w chwili obecnej — likwidacja francuskiego przemysłu lotniczego i samochodowego. **Francja, wbrew woli narodu, wciągana jest do bloku wojennego, montowanego przez St. Zjednoczone. „Za pomocą oszczerstw i prowo[illegible] Związkowi Radzieckiemu.**

Thorez następnie napiętnował oszczercze twierdzenia, jakoby Związek Radziecki dążył do wojny. W roku 1914 — powiedział Thorez — Związek Radziecki nie istniał jeszcze a Jaures uczył nas już wtedy, że kapitalizm prowadzi do wojny.— Sami imperialiści dążą do nowych [illegible]"

Thorez zaznaczył, że dopóki obóz demokratyczny jest — tak jak dziś - silniejszy od obozu imperialistycznego, dopóki klasa robotnicza jest zjednoczona, wszystkie prowokacje wojenne imperialistów będą demaskowane i dławione w zarodku.

Fiasko polityki Bevina

na Bliskim Wschodzie

LONDYN. — Dziennik „Sunday Dispatch", omawiając zerwanie rokowań w sprawie rewizji traktatu między W. Brytanią a Transjordanią, podkreśla, że polityce Bevina na Bliskim Wschodzie zadany został jeszcze jeden cios. Cios ten, stwierdza gazeta, zarówno jak i odmowa podjęcia rokowań w sprawie rewizji układu brytyjsko - irackiego i utknięcie na martwym punkcie pertraktacji brytyjsko - egipskich oraz fiasko na terenie Palestyny świadczą o zupełnym załamaniu się polityki Bevina w tej części świata.

Brytyjczycy wysadzili w powietrze synagogę

pod Tel Avivem

JEROZOLIMA .— Żołnierze brytyjscy wysadzili w powietrze synagogę w dzielnicy Anshieh na przedmieściu Tel Avivu. Rabin daremnie protestował stwierdzając że synagoga nie była nigdy używana jako schronienie żydowskich kombatantów.

Brutalna represja wywołała niesłychane poruszenie w kołach żydowskich.

Depesze protestacyjne będą wysłane przez rabinów do religijnych organizacyj całego świata.

Policja gen. Franco strzela do Maurów

LONDYN .— Agencja Reutera donosi, że w czasie pochodu urządzonego przez Maurów w Tetuanie, stolicy Marokka hiszpańskiego, policja frankistowska strzelała do tłumu, zabijając i raniąc kilkanaście osób.

Maurowie w Tetuanie ogłosili strajk generalny na znak protestu przeciwko odmowie władz hiszpańskich udzielenia zezwolenia na wjazd do strefy hiszpańskiej dwóm przywódcom marokańskiego ruchu naro[illegible] wali się przed rezydencję Paszy Marokka hiszpańskiego w celu złożenia [illegible]

Dymisja rządu w Japonii

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Tokio, że premier Katayama zwrócił się w dniu 8. lutego do dowództwa naczelnego wojsk sojuszniczych z prośbą o przyjęcie dymisji gabinetu.

Korespondent Reutera dodaje, że upadek rządu był oczekiwany po rozłamie, który nastąpił niedawno w japońskiej partii socjal - demokratycznej. Premier Katayama należy do partii socjalistycznej.

Maszyny dla fabryk obuwia

nadchodzą z Czechosłowacji

KRAKÓW. - W wyniku realizacji polsko - czechosłowackiego układu handlowego nasze fabryki obuwia otrzymają poważną liczbę maszyn, która umożliwi rozbudowę ich zniszczonego parku maszynowego. Od października 1947 r. otrzymaliśmy już 43 obrabiarki do metali, z których 31 sztuk przeznaczono dla Południowych Zakładów Obuwia w Chełmku, pozostałe otrzymały radomskie i śląskie fabryki obuwia. Nadeszły też 3 transporty części wymiennych do maszyn obuwniczych oraz 6 wagonów z 16 maszynami garbarskimi. Przybyły także pierwsze transporty maszyn obuwniczych w ilości 237 sztuk. Maszyny te wpłyną poważnie na rozbudowę naszego przemysłu obuwniczego i skórzanego.

6 milionów dolarów dla Gasperiego

RZYM — Według dobrze poinformowanych kół politycznych na posiedzeniu zarządu włoskiej partii chrześcijańsko - demokratycznej ujawniono, — że zastępca ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Lovett obiecał ambasadorowi Włoch w Waszyngtonie sumę 6 milionów dolarów jako pomoc finansową dla partii de Gasperiego.

Zbrodniarz wojenny Schroeder

finansuje bank Bizonii

BERLIN. — Wbrew stanowisku radzieckiemu w Bizonii ma powstać oddzielny bank emisyjny dla Bizonii.

Kapitał zakładowy wynosić ma 50 milionów marek. Reforma walutowa polegać będzie na wycofaniu reichsmarek i wprowadzeniu wykonanych w Ameryce banknotów „marek zachodnich". *Kapitał dla zachod[illegible] niemieckiego banku emisyjnego [illegible] a być dostarczony przez istnie[illegible] dotychczas banki niemieckie, [illegible] d nich przez „Steinbank", którego właścicielem jest nadal znany zbrodniarz wojenny, baron Kurt von Schroeder.*

W Atenach słychać huk dział

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Aten, że przez całą niedzielę słychać było odgłosy walki artyleryjskiej od strony gór Parnasu w odległości około 20 klm. na północny zachód od Aten.

Adiutant Franka

skazany na 15 lat więzienia

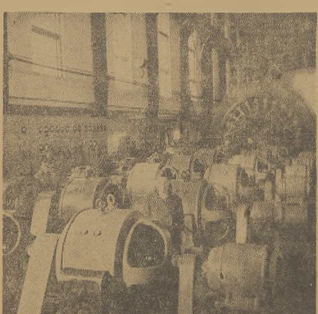
KRAKÓW. — Przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanął Helmut Pfaffenroth, członek NSDAP i SS, który podczas okupacji pełnił najpierw obowiązki kamerdynera i szofera u gubernatora krakowskiego Franka, a następnie szybko zaawansował na jego pierwszego adiutanta.

Sąd skazał Pfaffenrotha na 15 lat więzienia z utratą praw na lat 10 i konfiskatę całego mienia.

Śpiesza w objęcia Franco ..

PERPIGNAN. — Czynniki oficjalne zajmują się obecnie sprawą uruchomienia linii telefonicznych, łączących Francję z Hiszpanią i uporządkowaniem granicznego dworca kolejowego w Carbere.

W najbliższym czasie dworzec ten przepuści pierwsze pociągi z Hiszpa[illegible] do Hiszpanii. Otwarcie granicy nastąpi prawdopodobnie w nadchodzącą środę.



Fragment potężnej elektrowni, które w wielkiej liczbie rozsiane w n[illegible] dalszych zakątkach kraju radziec-kiego, zasilają przemysł naszego s[illegible]jusznika w energię elektryczną

Pociski przebijające 10 m skały

przygotował Hitler na Gibraltar

NORYMBERGA (SAP). W tych dniach zniszczono w pobliżu Norymbergi, zapasy pocisków przebijających skały przygotowane przez Hitlera w związku z projektem zdobywania Gibraltaru. Pociski te obliczone były na przebicie warstwy litej skały o grubości przeszło 10 metrów.

Codziennie niszczy się w strefie amerykańskiej Niemiec około 60 ton z zapasów niemieckich amunicji(?) Zatrudnieni są przy tym robotnicy niemieccy pod nadzorem Amerykanów.

Nowa magistrala węglowa

Śląsk - Bałtyk

SZCZECIN (SAP). — W r. b. Polskie Koleje państwowe przystępują do odbudowy odcinka kolei na trasie Szczecinek-Białogard. Długość linii wynosi 38 km.

Przez odbudowę tego odcinka zostanie utworzona nowa kolejowa magistrala węglowa Śląsk-Wybrzeże.

Do robót budowlanych przystąpi się natychmiast z chwilą nastania odpowiednich warunków atmosferycznych oraz nagromadzenia koniecznego materiału do nawierzchni. Ukończenie odbudowy nowego odcinka przewiduje się na koniec br.

Ambasador R. P. w Moskwie przyjął premiera Białorusi

MOSKWA. (PAP) Ambasador RP w Moskwie Marian Naszkowski wydał w dniu 7 bm. obiad na cześć bawiącego w Moskwie premiera rządu Białorusi, p. Ponomarenko, który niedawno z niezwykłą serdecznością podejmował w Mińsku powracającą z Moskwy polską delegację rządową.

Na przyjęciu obecni byli premier Ponomarenko, sekretarz komitetu centralnego partii komunistycznej Białorusi — Nusarow, przewodniczący Rady Najwyższej Białoruskiej Republiki Radzieckiej, Kozłow, minister spraw zagranicznych Białorusi - Kisielow, minister przemysłu spożywczego — Grekowa, stały przedstawiciel Białorusi przy rządzie radzieckim — Abrosimow oraz zastępca szefa protokułu dyplomatycznego radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych — Koczewkow.

Przyjęcie odbyło się w serdecznej i ciepłej atmosferze. Wzniesiono szereg toastów na cześć nierozerwalnej przyjaźni między Polską a Białorusią Radziecką.

Ku czci Wyspiańskiego [illegible] w Moskwie

MOSKWA (PAP) — We Wszechzwiązkowym Towarzystwie Teatralnym odbyło się zebranie radzieckich reżyserów, artystów i krytyków teatralnych, poświęcone 40 rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Odczyt o życiu i twórczości Wyspiańskiego wygłosił teatrolog Bolesław Roztocki.

Obecnie jest w przygotowaniu książka pt. „Wyspiański w Rosji".

2 wielkie mosty otwarte pod Szczecinem

SZCZECIN — Dnia 6 bm. otwarto 2 wielkie mosty kolejowe przez Odrę i jej odgałęzienie — Regalicę, łączące Szczecin z resztą kraju. — Mosty te zastępujące dotychczasowe drewniane mosty prowizoryczne — zbudowane w pierwszym okresie powojennym, pozwolą na znaczne usprawnienie komunikacji między Szczecinem a resztą kraju.

O wielkości mostów świadczy fakt, że na budowę ich zużyto 5.500 ton konstrukcyj stalowych, z czego część otrzymano z Wielkiej Brytanii i 125 tysięcy robotniko-dniówek.

Ponad 45 TDW statków wybudujemy w ciągu trzech lat

WARSZAWA — Na podstawie danych, uzgodnionych przez Zjednoczenie Stoczni Polskich z Min. Żeglugi stocznie nasze wybudują w bież. roku 5.000 TDW statków, w r. 1949 — 20.500 TDW, w 1950 20.250 TDW.

Plan przewiduje budowę jednostek standaryzowanych 880 — 4 tysięcy ton.

Tanie obuwie z Czechosłowacji

WARSZAWA. Powszechne Domy Towarowe rozprowadzają znaczną część importowanego obecnie, w sklepach interwencyjnych, taniego obuwia czeskiego. W grudniu r. ub. i styczniu br. sprzedano 75 tysięcy par, w tym 50 proc. obuwia roboczego.

Do maja br. przewiduje się rozprowadzenie jeszcze ok. 175 tys. par obuwia importowanego z Czechosłowacji. Ceny tego obuwia wahają się od 3.500 — 6.000 zł. za parę.

W Belgii strajkuje 10 tysięcy robotników

(p) BRUKSELA (PAP) W ciągu ubiegłych dwóch dni liczba strajkujących górników w południowej Belgii wzrosła dwukrotnie przekraczając 10 tysięcy osób. Górnicy żądają podwyżki płac oraz lepszych warunków opieki społecz-

W 100-lecie „Wiosny Ludów"

»Plan Marshalla - to bezrobocie«

Potężna manifestacja robotników Paryża

PARYŻ (PAP). — Dla uczczenia setnej rocznicy rewolucji lutowej oraz przypomnienia rocznicy puczu faszystowskiego w 1934 r., zduszonego przez robotników paryskich, odbyła się w niedzielę po południu w stolicy Francji potężna manifestacja. Przez dwie i pół godziny przeciągał przez ulice miasta od placu Bastylii do Placu Republiki wielki pochód robotników, przy czym szczególną uwagę zwracała duża obecność młodzieży.

Na czele pochodu szli przedstawiciele CK partii komunistycznej [illegible] Biura Wykonawczego Ruchu Socjalistycznego i Demokratycznego „Bataille Socialiste".

W pochodzie niesiono transparenty z takimi napisami jak: „Plan Marshalla — to bezrobocie", „Truman chce nas zamienić w żołnierzy amerykańskich" itp. Sztandary organizacji b. kombatantów Hiszpanii republikańskiej zostały powitane przez tłumy publiczności okrzykami: „Zamknąć granicę frankistowskiej Hiszpanii".

Kiedy pojawiła się w pochodzie francuska organizacja przyjaźni z Vietnamem, publiczność zaczęła się domagać zwolnienia aresztowanych działaczy vietnamskich. Ukazanie się chorągwi Vietnamu na Placu Bastylii wywołało gwałtowny incydent sprowokowany przez policję, która wydarła manifestantom sztandar.

Humorystycznym epizodem pochodu była defilada taksówek ciągniętych przez konie, lub popychanych [illegible] osoby przedstawiające [illegible]. Tego rodzaju demonstracja była aluzją do wielkiego kryzysu benzynowego jaki obecnie przeżywa Francja".

Szkoły dla zamachowców prowadzą Arabowie w Palestynie

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Jerozolimy agencja Reutera, na terenie całej Palestyny utworzono tajne ośrodki arabskie, szkolące w posługiwaniu się materiałami wybuchowymi. Szkoły te znajdują się pod kierownictwem fachowców przysłanych z Iraku i Syrii. W związku z szeregiem ostatnich zamachów bombowych stwierdza się, że Arabowie wypróbowują różne rodzaje środków wybuchowych, wyrabianych w tych „szkołach".

Bandy arabskie, które zajęły wzgórza otaczające Jerozolimę przeszły do akcji minowania dróg i szos szczególnie na odcinku Jerozolima-Tel Aviv. Na skutek zaminowania szos, wyleciało w powietrze wiele konwojów.

Angielski faszysta tworzy nową organizację

LONDYN (PAP). Były przywódca Związku Faszystów Brytyjskich, Sir Oswald Mosley, oświadczył na wiecu, odbytym w Londynie, że z dniem 8 lutego rozpoczyna werbunek członków do nowej organizacji faszystowskiej, która będzie nosiła nazwę „Ruch Zjednoczenia". Mosley stwierdził, że nowa organizacja powstała wskutek połączenia się 51 ugrupowań prawicowych.

90 tys. pracowników przemysłu spożywczego przystąpi do wyścigu pracy

KUDOWA. Dnia 7. bm. w Kudowa Zdroju na Dolnym Śląsku rozpoczął obrady II Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Spożywczego. Na zjazd przybyło 240 delegatów, reprezentujących blisko 90-tysięczną rzeszę robotników i pracowników przemysłu spożywczego.

Zjazd powitał w imieniu Rządu RP. wiceminister Przemysłu i Handlu inż. Rumiński.

Po sprawozdaniach w ożywionej dyskusji brali udział delegaci ze wszystkich zakładów przemysłu spożywczego w Polsce. Jako naczelne zadanie zjazdu, delegaci wysunęli sprawę jak najszybszego zorganizowania współzawodnictwa pracy.

[illegible] rokowania Pakistanu z Indiami

LAKE SUCCESS. — Rada Bezpieczeństwa zadecydowała, aby Indie i Pakistan przystąpiły natychmiast do bezpośrednich rozmów przy udziale przedstawiciela Kanady, Mc Neughton i Belgii, van Langenhove. Indie i Pakistan powinny przez obopólne ustępstwa znaleźć rozwiązanie sporu w sprawie Kaszmiru.

Zwycięstwo gen. Markosa na Krecie

RZYM. Radio Wolnej Grecji komunikuje, że oddziały Armii Demokratycznej odniosły w ostatnich dniach szereg poważnych sukcesów w walkach na Krecie. Podkreśla się przede wszystkim, że działania wojskowe na tej wyspie przybierają z każdym dniem na sile.

Oddział powstańczy zajął miasto Firgos, będące siedzibą okręgu, [illegible] batalionu żandarmerii. Do szczególnie silnych walk doszło w rejonie Kanei.

Amerykanie redukują

WASZYNGTON — Amerykańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało do wiadomości, że postanowiono obciąć o 25 proc. zapotrzebowania na naftę 16 państw, ubiegających się o pomoc amerykańską.

W oficjalnym oświadczeniu władze amerykańskie stwierdzają, że 16 europejskich państw marshallowskich łącznie z zachodnimi Niemcami na okres 4 lat potrzebują 237 milionów ton nafty.

Tymczasem w raporcie państwa te żądały jako minimum 300 milionów ton nafty na ten sam okres.

Wymiana doświadczeń na współzawodniczących kopalniach

(x) Niedawno w jednym z artykułów podkreśliliśmy że ruch współzawodnictwa pracy powinien przenikać do szerokich mas pracowniczych przez planowe jego organizowanie i dopilnowanie tak, aby pracownicy mieli zapewnioną dostawę odpowiednich narzędzi i bezpieczeń[illegible] zwróciliśmy [illegible] się na fakt, że przodujący robotnik zaznajamiać winien z metodami pracy swych współtowarzyszy, tak, aby ruch współzawodnictwa nie stawał się okazją do indywidualnych rekordów, a przeciwnie by zespołowo wzmagano wydajność i zwiększano produkcję.

Dziś możemy stwierdzić, że górnictwo wystąpiło z inicjatywą właśnie w myśl naszych przesłanek — Mianowicie w ostatnich dniach delegacja kop. „Wieczorek" w Janowie odwiedziła kopalnię „Śląsk", celem zorientowania się w organizacji współzawodnictwa na tej kopalni i poznania metod pracy zespo[illegible] kopalni „Wieczorek" jest godny naśladowania i powinien on dać asumpt do stałej akcji wymiany doświadczeń załóg poszczególnych kopalń na odcinku współzawodnictwa.

Także i w innych działach naszego przemysłu wzajemne poznawanie metod pracy przodowników — przyczyni się niewątpliwie do podniesienia ogólnych norm wydajności i zwiększenia produkcji.

Niewątpliwie więc za przykładem górników z Janowa pójdą nie tylko robotnicy z pozostałych kopalń, ale również i załogi innych gałęzi przemysłu.

2 tys. trupów w Kaszmirze

LONDYN (PAP) — Jak podaje z Jammu agencja Reutera, w czasie 2-dniowej bitwy o miasto Naoszera w zachodnim Kaszmirze, — zginęło 2 tysiące napastników górskiego szczepu. Bitwa o miasto była jedną z najcięższych jakie odbyły się w ostatnich miesiącach w Kaszmirze.

„Konsolidacja" za pieniądze rentierów

PARYŻ. (PAP). W kołach finansowych Paryża krążą pogłoski, że francuski minister finansów Rene Mayer nosi się z zamiarem przeprowadzenia rodzaju pożyczki przymusowej w związku z wycofaniem z obiegu banknotów 5.000 frankowych. Właścicielom zdeponowanych banknotów władze skarbowe proponują subskrypcję pożyczki „konsolidacyjnej", której obligacje mogłyby być sprzedawane na giełdzie.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Walka sztabów w USA

Herald [illegible] Tribune ujawnia zakulisowe intrygi i spory w sztabach amerykańskich armii lotnictwa i floty, które były jedną z przyczyn ustąpienia Eisenhowera ze stanowiska szefa sztabu generalnego USA.

Dziennik przypomina rywalizacje między poszczególnymi rodzajami broni w latach 1942—1943, co utrudniło skuteczne zwalczanie niemieckich łodzi podwodnych.

„W konflikcie tym lotnictwo z powodzeniem odmawiało flocie prawa używania samolotów, a marynarka również z powodzeniem zabraniała lotnictwu armii latania nad obszarami morskimi. Między obu rodzajami broni nie było nawet kontaktów. Płaciliśmy ciężko życiem ludzkim i tonażem za konflikt, który, co gorsza, okazał się nie do rozwiązania. Ostatnio rzecznik marynarki podobnie jak przed tym rzecznik armii wystąpili z krytyką, zwalając wzajemnie na siebie winę. Marynarka twierdzi, że była to walka o „władzę", toczona w obliczu straszliwego nieprzyjaciela, która kosztowała wiele niewinnych ofiar, ginących w morzu płonącej nafty. Szefowie połączonych sztabów, którzy powinni byli konflikt ten rozwiązać, zdobyli się zaledwie na kiepski kompromis w połowie 1943 roku.

Teraz znowu głośno mówi się o całej historii, a to dlatego, że mimo sławnej „unifikacji" kierownictwa sił zbrojnych mamy prawie codziennie oznaki, że kłótnie trwają. Lotnictwo, marynarka i armia chodzą własnymi odrębnymi drogami i walczą o władzę najwyższą, a szefowie połączonych sztabów są dalej jedyną placówką służbową, która mogłaby spór zakończyć. Dziś wprawdzie stawką nie jest egzystencja narodu ani jego przyszłość, ale biliony wymagane na cele wojskowe, wpływ tego na politykę wewnętrzną, budżetową i zagraniczną nakazują skończyć z tymi dziecinnymi awanturami.

Należy wątpić, czy dowódcy poszczególnych rodzajów broni zrezygnują z raz zajętych pozycji. Dziś koła militarystyczne usunęły w cień wszystkie inne ośrodki w USA. Koła te walczą między sobą o wpływ na politykę USA, nie wahając się dla swych egoistycznych celów działać wbrew zdrowemu rozsądkowi i wiedzy wojskowej.

Korespondent Associated Press przemycał ludzi z Węgier do Austrii

BUDAPESZT. — W procesie szpiegowskim rozłamowej grupy socjalistycznej, jaki toczy się obecnie w Budapeszcie przesłuchany został były sekretarz korespondent Associated Press w Budapeszcie Jack Gwin. Jak wynika z tych zeznań Gwin zajmował się nielegalnym przewożeniem tajemniczych osobistości z Węgier do Austrii. Inni oskarżeni zbierali wiadomości szpiegowskie które za pośrednictwem Jacka Gwina przekazywane były [illegible]

Zjazd organizacji dla obrony praw ludzkich

PRAGA W dniach [illegible] stycznia br. odbędzie się w Mariańskich Łaźniach międzynarodowy zjazd organizacji dla obrony praw ludzkich. Na zjeździe tym, w którym [illegible] udział przedstawiciele 15 państw oraz liczne delegacje z krajów słowiańskich, powołana zostanie do życia międzynarodowa organizacja, która wespół z organami ONZ dążyć będzie do utrwalenia pokoju światowego.

NALEPKA POMOCY ZIMOWEJ W OKNACH ŚLĄSKO - DĄBROWSKICH — TO DOWÓD SERCA NASZEGO

Rząd włoski usuwa z armii byłych partyzantów

RZYM. — Aby utrzymać za wszelką cenę armię po swojej stronie w czasie nadchodzących wyborów, rząd włoski usunął z armii i z aparatu skarbowego wielką ilość osób, które [illegible] były ze swych przekonań lewicowych.

W Guidonii około 100 podoficerów zostało skreślonych ze stanów, w przeważnej części dotknęło to byłych partyzantów.

Polski Przemysł Węglowy na Międzynarodowych Targach

KATOWICE — Polski przemysł węglowy weźmie udział w organizowanych na wiosnę bieżącego roku międzynarodowych targach, a mianowicie w Brukseli w okresie od 17 — 28 kwietnia br. oraz w Paryżu od 1 do 17 maja br. Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w Katowicach otrzymał już z Ministerstwa Przemysłu polecenie przygotowania odpowiednich [illegible]tów.

Dlaczego musimy eksportować?

Uzupełniamy konsumcję i wykonujemy inwestycje

(h) Zagadnienie eksportu stało się po wojnie nadzwyczaj doniosłym problemem prawie dla wszystkich państw. Zabiegają one skrzętnie o nawiązanie stosunków handlowych z możliwie największą ilością partnerów, aby uzyskać jak najszersze możliwości wywozowe.

Ta polityka rządów wywołuje niejednokrotnie słowa krytyki i niezadowolenia w mniej uświadomionych sferach niektórych społeczeństw. Skąd to powstaje? Ludzie najdotkliwiej odczuwają bieżące potrzeby i chcieliby móc je pokryć w najpełniejszym stopniu. Rządy państw natomiast muszą bardziej myśleć o przyszłości i starać się, aby doraźne spożycie nie stało na przeszkodzie dalszemu gospodarczemu rozwojowi kraju.

Wojna nie tylko spowodowała olbrzymie zniszczenia, nie tylko zostały spalone wsie i miasta oraz zburzone fabryki, ale ponadto przyniosła ona w swych skutkach ogromne zaburzenia w organizmach gospodarczych wszystkich omal państw. Jedne musiały przystosować swą produkcję do potrzeb wojennych, co musiało się odbić na wytwarzaniu towarów normalnej pokojowej konsumcji, inne nie mogły otrzymać niezbędnych surowców, jeszcze inne nie miały możności uzupełniania i remontu swego sprzętu technicznego. W większości wypadków wszystkie gospodarcze skutki wojny występują równocześnie.

Wojna zerwała normalne kontakty handlowe między poszczególnymi państwami i obecnie trzeba je nawiązywać całkiem na nowo w całkowicie zmienionych warunkach. Zupełnie inne artykuły eksportowe wchodziły w grę w okresie przedwojennym, a zupełnie inne mogą być brane pod uwagę w warunkach dzisiejszych. Np. Polska była do wybuchu drugiej wojny światowej poważnym dostawcą na rynki zagraniczne zboża, mięsa, tłuszczów, drzewa itp. W warunkach powojennych w większości eksportowanych przed tym artykułów jesteśmy sami deficytowi, co musi oczywiście wpłynąć bardzo istotnie na nasze możliwości eksportowe.

Każde z państw stara się więc o to, aby swoją towarową wymianę międzynarodową tak ułożyć, by dzięki niej pokryć najniezbędniejsze bieżące potrzeby konsumcyjne oraz uzyskać jak najbardziej wszechstronne możliwości umocnienia i rozbudowy swego organizmu gospodarczego.

Potrzebne z zagranicy towary można uzyskać albo za gotówkę, wyrażającą się w walutach, mających obieg międzynarodowy (dolary, funty, franki szwajcarskie), albo też za wysyłane drogą eksportu artykuły produkcji krajowej. Nie wiele jest państw, które w warunkach powojennych mogą na rynkach zagranicznych kupować za gotówkę. Nie może sobie pozwolić na to nawet takie państwo jak Wielka Brytania. Nie kto inny przecież jak b. premier Churchill rzucił dla niej wskazanie: „Eksportować lub umrzeć!" Z konieczności więc państwa, których gospodarka narodowa wykazuje na poszczególnych odcinkach deficyty, lub państwa, które stoją wobec konieczności poważnych inwestycji, muszą prowadzić tego rodzaju politykę, aby ograniczać u siebie wewnętrzną konsumcję, likwidować istniejące przerosty, stosować metodę zastępowania jednych artykułów drugimi, a równocześnie dążyć do możliwie szybkiego zwiększenia u siebie produkcji.

Pożyczki międzynarodowe mogą przyczynić się do łagodzenia doraźnych trudności, mogą ułatwić rozwiązanie w przejściowym okresie. Oczywiście pod jednym warunkiem — jeśli odpowiadają one interesom krajów biorących pożyczki, nie zaś tych wyłącznie, które je udzielają.

Po wojnie Polska znalazła się w wyjątkowo trudnych warunkach gospodarczych. Zrujnowane zostało nasze rolnictwo i zniszczony został również przemysł. Olbrzymie straty ponieśliśmy w budynkach na wsi i w mieście. Całkowicie była rozbita nasza komunikacja. Zasobów materialnych i pieniężnych nie mieliśmy żadnych.

Należy przy tym pamiętać, że w najbardziej nawet normalnych warunkach musimy sprowadzać podstawowe surowce dla naszego przemysłu (rudy, wełna, bawełna). Zawsze mieliśmy niedobór maszyn, urządzeń i narzędzi technicznych.

Obecnie prowadzimy prace nie tylko w zakresie odbudowy, ale planujemy szeroką rozbudowę naszego przemysłu. Musimy więc uzupełnić nie tylko stare, zużyte maszyny i urządzenia, ale mamy budować całe nowe fabryki. Niezbędnych maszyn i urządzeń w kraju nie mamy i nie prędko będziemy je wytwarzać sami.

Trzeba pamiętać ponadto, że mieliśmy dotychczas poważne niedobory w artykułach żywnościowych. W przyszłym roku mamy nadzieję uniknąć deficytów zbożowych, ale w tłuszczach, mięsie i szeregu innych artykułów, jak np. skóra, deficyty będą istniały w dalszym ciągu.

I dlatego właśnie musimy eksportować, aby w zamian uzyskać wszystko, co nam jest potrzebne dla konsumcji bieżącej oraz w zakresie wykonywanych i planowych inwestycji.

Eksportować musimy, podobnie jak wszystkie inne kraje nie tylko te towary, które mamy w nadmiarze. Nie tylko węgiel, wyroby włókiennicze, cement, ale również i takie, w których poważnych nadwyżek jeszcze nie mamy (żelazo, artykuły gospodarstwa rolnego). Trzeba się bowiem liczyć zarówno z tym, czego dany partner od nas żąda w zamian za dostawy dla nas. Jak również i z tym, aby polskie artykuły nie zostały wyparte z rynków zagranicznych, na które później trudno jest się dostać.

Ostatnio dzięki zawartym w Moskwie umowom uzyskaliśmy od Rosji Radzieckiej poważną pomoc, na kredycie opartą. Dostawa zboża umożliwi nam przejście przez okres przednówka, a dostarczone nam maszyny ułatwią nam rozwiązanie problemu inwestycji. Najważniejszy jednak dla budowania lepszej przyszłości jest produkcyjny wysiłek narodu. Musimy dużo produkować, likwidować przerosty w konsumcji, mądrze ograniczać własne potrzeby. Wszystko w imię własnego interesu i podnoszenia na wyższy poziom naszego gospodarstwa narodowego. Takie postawienie sprawy umożliwi nam zdrowy i możliwie poważny eksport, którym zapłacimy za niezbędne dla nas towary.

MIMOCHODEM

Oszukana Europa

Od długiego szeregu miesięcy Stany Zjednoczone zapowiadają swą pomoc dla odbudowy Europy. Niesprecyzowany bliżej plan gen. Marshalla obudził początkowo wielkie zainteresowanie we wszystkich krajach, które tę pomoc decydowały się przyjąć. Wydawało im się, że uzyskają wielkie korzyści. Przecież bogate Stany Zjednoczone nazwały plan Marshall'a bardzo szumnie. Oficjalnie został o[illegible] a plan odbudowy [illegible]

Kiedy jednak zaczęto bliżej omawiać warunki, na których ta obiecywana pomoc ma zostać dostarczona, kiedy doszły odgłosy trudności, jakie stawia kongres amerykański nie mogąc się zdecydować na najniższą kwotę globalną pożyczek, na zachodzie Europy nadzieje i zapały zostają coraz bardziej przytłumione. Dzisiaj już wiemy, że nie tylko państwa skandynawskie, a więc Szwecja, Norwegia, Dania, nie tylko Szwajcaria, ale również i kraje tzw. Beneluxu (Belgia, Holandia i Luksemburg) mówią wyraźnie, że pomoc amerykańską mogą przyjąć, lecz nie za wszelką cenę. Stawiają swoje sprzeciwy, otwarcie wyrażają odmowę na podporządkowanie się dyrektywom amerykańskim w zakresie zarówno kontroli ich gospodarki wewnętrznej, jak i włączania do tzw. bloku zachodniego, montowanego uparcie przez Stany Zjednoczone przy usłużnej pomocy Wielkiej Brytanii.

Jest jednak jedno „państwo", które żadnych sprzeciwów nie wyraża, ani też czynnej pomocy dla pomysłów amerykańskich nie może udzielić na terenie międzynarodowym z tej prostej przyczyny, że ciągle jeszcze istnieje w cudzysłowie. Nie mają go, chociaż Anglosasi gwałtownie je montują.

Oczywiście chodzi o Niemcy zachodnie. One uważają, że plan Marshall'a stanowi olbrzymią i korzystną szansę. Nie myślą w tej chwili, co mogą stracić, kalkulują jedynie wszystkie możliwe zyski.

Niemcy od razu pojęli właściwe intencje kapitalistów amerykańskich. Oni zrozumieli, że przecież program odbudowy gospodarczej Europy jest w ujęciu amerykańskim niczym więcej, jak tylko programem odbudowy Niemiec.

Niemcy są narodem praktycznym o mentalności wybitnie kapitalistycznej. Oni doskonale rozumieją, że kapitaliści amerykańscy pragnęliby „pomóc" Europie, sadowiąc się mocno w jej życiu gospodarczym, ale chcieliby równocześnie, aby ta ich tranzakcja handlowa, reklamowana jako dobroduszna filantropia, jak najmniej kosztowała.

Niemcy, jako ludzie praktyczni, chcą Amerykanom tę pomoc ułatwić, taniej skalkulować. Mają do tego celu przecież wybitnych swoich speców, a w pierwszym ich rzędzie figuruje słynny „czarodziej" finansowy, człowiek, który umożliwił Hitlerowi rozbudowę przemysłu i przeprowadzenie zbrojeń, słowem sam doktor Hialmar Schacht.

Teraz z kolei służy on Amerykanom. Nawet właśni rodacy nie chcieli respektować sugestii anglosaskich, wynikających z uniewinniającego wyroku w procesie norymberskim i zaaplikowali szanownemu doktorowi 8 lat obozu pracy w procesie denazyfikacyjnym. Wszechmocni jednak Amerykanie wzięli go pod swoją opiekę i dr Szacht nie musi przebywać w obozie pracy. Aczkolwiek jego amerykańscy opiekunowie jeszcze nie uchylili ciążącego na nim wyroku, ale już mu zapewnili wygodne warunki pracy i dr Hialmar Schacht opracowuje im projekty w jaki sposób należy odbudować przemysł niemiecki.

Przy tej okazji wpadł na kapitalny pomysł, który niewątpliwie przypadnie do gustu oszczędnym kapitalistom amerykańskim, ale z pewnością jeszcze bardziej zwiększy opory państw zachodnio - europejskich w stosunku do planu Marshall'a.

Otóż p. Schacht wykombinował, aby stare urządzenia fabryk niemieckich, które w najbliższym czasie mają być zastąpione nowymi, nadesłanymi z Ameryki, zostały przeznaczone na pomoc w odbudowie zachodniej Europy w ramach planu Marshall'a. Pomysł doskonały. Niemcy na pewno będą mogli podnieść swą produkcję przemysłową powyżej przedwojennego poziomu, Europa zachodnia otrzyma stare zniszczone graty, a wszystko razem będzie kosztować Stany Zjednoczone o wiele taniej.

Oto „rzetelne" rozwiązanie sprawy! Niewątpliwie ma ono szanse powodzenia, gdyż w Kongresie amerykańskim również został rzucony projekt, aby zużyte maszyny rolnicze ze Stanów Zjednoczonych przesłać do Europy, także w ramach planu Marshall'a.

Dziwne pokrewieństwo myśli i podobieństwo wniosków niemieckich i amerykańskich...

Mac Neil

jedzie przekonywać państwa Beneluxu

LONDYN — Komentator agencji Telpress pisze, że minister spraw zagranicznych Bevin zaalarmowany prawdopodobną odmową państwa Beneluxu na propozycje przystąpienia do bloku zachodniego, wysłał do Brukseli swego zaufanego pomocnika, wiceministra Mac Neila, który ma przekonać państwo Beneluxu o konieczności podporządkowania się strategii anglo-amerykańskiej.

Przedstawiciele Belgii, Holandii, Luxemburga i Francji postawią niewątpliwe Mac Neilowi zapytanie jaka ma być rola Niemiec „w planie Bevina".

Mac Neil będzie miał z pewnością ogromne trudności aby usprawiedliwić politykę anglo-amerykańską, zmierzającą do odbudowy arsenału niemiec zachodnich.

Po oświadczeniu szwedzkiego ministra spraw zagranicznych, który kategorycznie odmówił imieniem Szwecji udziału w „planie Bevina" pozycja państw Beneluxu została wzmocniona.

Z naszego stanowiska

PSL wstąpiło na drogę współpracy

W dniu 6 bm. na posiedzeniu Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, które odbyło się pod przewodnictwem tow. Szwalbego, zostało zadecydowane uczestnictwo w tej Komisji Polskiego Stronnictwa Ludowego. Przedstawiciele stronnictw demokratycznych przyjęli do wiadomości deklarację polityczną PSL i wyrazili zgodę na podjęcie przez nie współpracy z pozostałymi stronnictwami Bloku Demokratycznego. Ustalono równocześnie, że to porozumienie obejmuje wszystkie szczeble i automatycznie przedstawiciele PSL będą również uczestnikami wszystkich terenowych komisji porozumiewawczych.

Stabilizacja stosunków politycznych doznała więc dalszego wzmocnienia. Jednoczenie sił postępowych w kraju jest dalszym umocnieniem wewnętrznym oraz jeszcze mocniejszym zwarciem się sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Jednoczenie tych sił datuje się od pierwszych chwil po wyzwoleniu. Stało one u kolebki nowej Polski, było źródłem jej siły i gwarancją wykonania zakreślonych planów. Jednolity front klasy robotniczej był opoką, na której pewnie można było oprzeć rozwój Polski Demokratycznej. Wydawało się, że równocześnie powstanie jednolity front chłopski. Niestety, polityka p. Mikołajczyka nie tylko rozbiła powstający wspólny front chłopów, ale ponadto przyczyniła Polsce wiele niepotrzebnych kłopotów.

Trzy miesiące mija od niesławnej ucieczki p. Mikołajczyka z Polski. Jego dezercja w wybitnym stopniu przyczyniła się do oczyszczenia atmosfery w stosunkach politycznych wsi polskiej. Dojrzały procesy, które mogliśmy obserwować w życiu PSL jeszcze za czasów jego niesławnej pamięci poprzedniego prezesa. Deklaracja PSL, przedstawiona na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli wszystkich stronnictw została uznana jako podstawa, która umożliwia porozumienie i współpracę.

Trzy miesiące to okres stosunkowo bardzo krótki. Niewątpliwie nie byłby on wystarczający do końcowego wyciągnięcia wniosków z przemian, które w tym czasie dokonały się wewnątrz PSL. Jak wspomnieliśmy już proces tych przemian następował jednak na dłuższej przestrzeni czasu. Wysiłki mające na celu zerwanie z linią polityczną p. Mikołajczyka zaobserwować można było już od dawna. Przeprowadzane one były przez tych samych ludzi, którzy obecnie stoją na czele PSL. W tym powiązaniu dopiero można było przyjąć do wiadomości słowa prezesa PSL J. Niecko, kiedy mówił: „Dzisiejsza droga PSL zmierza ku tym samym celom, które przyświecają całemu obozowi demokracji w Polsce, nasz wkład zaś wzmaga siły tego obozu, a przez to siły Polski Ludowej".

Deklaracja PSL podkreślając, że Wolność i Niepodległość Polski jest najwyższym dobrem mas pracujących, wypowiada się za ścisłą współpracą i sojuszem ze Związkiem Radzieckim, widząc w nim gwarancję niepodległości, bezpieczeństwa i całości granic naszego państwa oraz fundament pokoju. PSL wypowiada się równocześnie przeciwko akcji podżegaczy wojennych, a przede wszystkim przeciwko zagrażającemu pokojowi imperializmu anglo-saskiemu.

PSL, wstępując na nową drogę, nie tylko uznaje wszystkie dotychczasowe osiągnięcia Polski Ludowej, a w szczególności reformę rolną i nacjonalizację przemysłu, ale równocześnie deklaruje swój udział w pogłębieniu i rozszerzeniu reform społecznych na drodze do utworzenia państwa sprawiedliwości społecznej.

Na uznanie zasługuje akcent, jaki w swej deklaracji położyło PSL na konieczność utrwalenia sojuszu chłopsko - robotniczego, stanowiącego fundament i źródło siły demokracji ludowej. Zapowiedź jedności działania ze Stronnictwem Ludowym świadczy dodatnio o zrozumieniu przez przywódców PSL potrzeby gromadzenia sił chłopskich zamiast dotychczasowego ich rozbijania.

Prezes Niecko w przedstawionej deklaracji podkreślił wolę zdecydowanej walki swego stronnictwa z wszelkiego rodzaju reakcją. Walkę rozpoczyna PSL przede wszystkim od własnych szeregów. Zapowiedziana weryfikacja, która obejmie wszystkich członków od władz naczelnych do kół gminnych postawi niewątpliwie poza nawiasem PSL jednostki i grupy, dla których nowa droga stronnictwa miałaby być jedynie doraźnym manewrem politycznym, jak przez cały czas takim właśnie manewrem była polityka p. Mikołajczyka, którego wszystkie uroczyście składane deklaracje polityczne stały w najjaskrawszej sprzeczności z jego działalnością.

Dalsze wzmocnienie konstruktywnych sił politycznych w kraju oznacza my równocześnie za mobilizację sił twórczych, które zapewnią realizację celów stojących przed Polską Ludową.

Sęk

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

RYSZARD BUKOWSKI

Feliks Nowowiejski

W styczniu 1946 r. umarł w Poznaniu jeden z największych kompozytorów polskich Feliks Nowowiejski. Mało o nim mówiono za życia — jeszcze mniej wiedziano o jego istotnych wartościach, jako twórcy i wielkiego działacza społecznego. Teraz dopiero, kiedy postać Nowowiejskiego oddaliła się od nas i możemy na nią spojrzeć z pewnej perspektywy — Nowowiejski jest w całym tego słowa znaczeniu odkrywany. Urodził się w roku 1877 — w okresie, kiedy na terenie twórczości muzycznej następuje przełom pomiędzy dwoma epokami: konserwatyzmu i tzw. Młodej Polski. Nowowiejski jest typowym przykładem doskonałego pomostu dwu odrębnych poglądów twórczych i ideologii z tym, że w miarę swojej ewolucji osobistej uniezależnił się zarówno od swoich poprzedników jak i następców. Ta krótka uwaga powinna nasunąć nam myśl, że skoro taką drogę przeszedł kompozytor — to niewątpliwie musiał przejść ją w trzech kolejnych etapach. Istotnie tak było. Nowowiejski, jak każdy młody, początkujący kompozytor zaczął od tych wszystkich zdobyczy, które ciążyły niejako na kompozytorach jemu współczesnych — przesadzając nawet w tym i będąc nieraz może zbyt wiernym obrazem wszystkich wad i zalet jego współkolegów czasu. Okres ten nosił więc wszelkie znamiona zachowawczości do „klasycyzowania" włącznie. Z tego okresu pochodzą między innymi I Symfonia i pierwsze oratorium „Powrót Syna Marnotrawnego". Obok tych dzieł powstało w tym okresie szereg psalmów, między innymi psalm 136 na chór z towarzyszeniem orkiestry. Zamiłowanie do form przedklasycznych zwróciło uwagę kompozytora na uprawianą dawniej z dużym pietyzmem formę fugi. Nowowiejski tak polubił tę formę, że w krótkim czasie osiągnął w niej mistrzowski poziom. Szczególnie używał fugi, jako zakończenia większych dzieł — jak oratorii, symfonii itp.

Drugą fazą był przeskok nagły z zachowawczości do odradzającego się na przełomie dwu stuleci (XIX i XX) romantyzmu (inaczej, to tz. neoromantyzm). Będąc w roku 1903 w Rzymie, Nowowiejski pisze słynne oratorium „Quo Vadis" — które po raz pierwszy wykonane zostało w Amsterdamie w roku 1909. Odtąd oratorium to odbyło całą wspaniałą wędrówkę po wszystkich większych ośrodkach muzycznych Europy. Trzeba zaznaczyć, że niekiedy Nowowiejski sam dyrygował tym utworem (jak zresztą i innymi) jak np. podczas słynnego koncertu w New Jorku Koncert ten był niewątpliwie jednym z największych sukcesów kompozytora. Do tego samego okresu należy szereg poematów symfonicznych, jak również opera „Legenda Bałtyku", za którą otrzymał w roku 1935 Państwową Nagrodę Muzyczną. Po I wojnie światowej następuje gwałtowne przejście Nowowiejskiego do trzeciej fazy jego twórczości — fazy, którą można śmiało uważać za fazę istotną — fazę, w której kompozytor odkrywa samego siebie. U niektórych kompozytorów okres ten przechodzi bardzo niepostrzeżenie — i Nowowiejskiego — okres ten raczej wybuchł. Teraz — kompozytor pokazał swoje najgłębsze podstawy twórcze. Już poemat „Róże dla Safo" były zapowiedzią zbliżającego się w życiu kompozytora przełomu. Po śmierci kompozytora, znaleziono w jego tece pośmiertnej cykl pieśni, które wykazują styl daleko odbiegający od tego, w jakim stworzone zostały dzieła poprzednie. Pojawia się mianowicie impressjonizm, ale w ujęciu modernistycznym — znacznie zgłębiony i uwartościowiony zupełnie nowo potraktowaną melodyką. Do tego samego okresu należą III Symfonia i II Symfonia (napisana [illegible] od trzeciej — mimo odwrotnej numeracji!!). Ta ostatnia wykonana była pod batutą kompozytora przed samym wybuchem II wojny światowej [illegible] czasie okupacji powstaje [illegible] dzieł na terenie Krakowa — między innymi największe dzieło Nowowiejskiego IV Symfonia — zwana inaczej „Symfonią Pokoju". Nie był to przypadek — że właśnie w czasie największego terroru hitlerowskiego — powstaje dzieło, mówiące o pokoju i głoszące pokój. Feliks Nowowiejski, jako kompozytor — to jedno oblicze tego Człowieka. Ale znamy i pamiętamy także Feliksa Nowowiejskiego, jako krzewiciela kultury muzycznej i wielkiego społecznika na terenie Wielkopolski. W latach od 1926 — 1927 był dyrektorem symfonicznej orkiestry Konserwatorium poznańskiego, dając pod własną batutą dziesiątki koncertów na terenie miasta i województwa. Dawał koncerty w Filharmonii, grał na organach kościelnych w auli uniwersytetu poznańskiego. Co jednak najważniejsze był niestrudzonym mecenasem całego ruchu śpiewaczego w Wielkopolsce. Niezmożonym zapałem organizował wielkie popisy śpiewacze i zachęcał wszystkich do uprawiania kultury śpiewaczej. Jemu to właśnie, w głównej mierze, zawdzięcza Poznań zamiłowanie tego miasta do chórów. Nie można się tedy dziwić, że kompozytor „Roty", Feliks Nowowiejski stał się — symbolem muzyka i krzewiciela muzyki. Historia muzyki polskiej i całego świata przyjęła go do nieśmiertelności.

JAN BRZOZA / PISARZ SPOŁECZNY

W Klubie Literackim przy ZZLP w Katowicach odbył się wieczór autorski [illegible] Autor odczytał doskonałą nowelę pt. „Most" oraz fragmenty powieści „Ziemia". Słowo wstępne wygłosił Aleksander Baumgardten, który podniósł charakterystyczną cechę twórczości Jana Brzozy, a mianowicie jej społeczny charakter. Istotnie — oprócz wartości artystycznych i formalnych w prozie Jana Brzozy odnajdujemy głębokie spojrzenie autora na zjawiska społeczne. Brzoza z wnikliwością doskonałego obserwatora, a równocześnie z mądrością człowieka, który poznał zagadnienia społeczne przede wszystkim od strony ich przejawów codziennych, konfrontuje czytelnika z prawdą bezpośrednią, gorącą, nie zdeformowaną, najbardziej przekonującą. Nie ma u niego przefiltrowania wydarzeń przez sito gotowych formuł teoretycznych, jako wniosków. Wnioski narzucają się same i swą siłą przekonującą wielokrotnie potwierdzają słuszność tej postawy społecznej, którą reprezentuje Brzoza, a która jako światopogląd wymaga formuł teoretycznych lecz źródłem jej jest samo życie i prawda.

W tym tkwi siła Brzozy jako [illegible] a lewicy, a może i jego wyższość nad i[illegible] matyką swoich utworów i k[illegible] ujęciem tak dalece przyczyniają [illegible] pogłębienia w świadomości czytelnika, słuszności reprezentowanego przez siebie światopoglądu, jak to się udaje Brzozie.

Jego nowela „Most", w której bezrobotny postanawia zniszczyć most zbudowany własnymi rękoma, dlatego, żeby znowu dostać pracę przy budowie nowego mostu, dlatego, że gdy spali most to „będzie robota" jak tłumaczy sędziemu s[illegible]edzeniu — jest wstrząsająca w swojej prawdziwości Jest równocześnie aktem oskarżenia ustroju społecznego, który nigdy nie był właśnie społecznym, bo opierał swoje istnienie na wyzysku części społeczeństwa, a jego podstawą nie była sprawiedliwość społeczna lecz niesprawiedliwość. Brzoza jest w swojej twórczości oskarżycielem przedwojennej niesprawiedliwości ówczesnego ustroju społecznego i jego pogłębiania krzywdy społecznej. Jest oskarżycielem może nawet na pozór bezpartyjnym i jak gdyby zrezygnowanym, lecz tym bardziej uwypukla się jego rozpoznanie źródła zła, a sugestywność jego twórczości wzrasta przez pozostawienie czytelnikowi swobody bezstronnej [illegible] t, kto n[illegible] i kto [illegible]

Stwierdziliśmy, że Brzoza jest w swojej twórczości oskarżycielem [illegible] przedwojennego ustroju społecznego [illegible] Polsce. Dodajmy [illegible] dział części literackiej Brzozy przypada właśnie na okres przedwojenny, że właśnie wtedy potrafił on odważnie wystąpić ze swoją twórczością. Tym bardziej zasługuje ona na uznanie.

Brzoza zaczął pisać późno. Był już po trzydziestce (ur. w 1900 r.), kiedy został „odkryty" otrzymawszy w 1932 r. nagrodę w konkursie na pamiętniki bezrobotnych. Nie wiele wcześniej przed tym; bo w 30 roku życia uzyskał świadectwo dojrzałości. Tej na papierku, bo życiową zdobył już dawno. Syn robotnika wcześnie zaczął zarabiać na chleb, jako sprzedawca gazet (na tej tematyce oparł swoją powieść „Dzieci", która obecnie została polecona dla młodzieży szkolnej), później był murarzem, cieślą, robotnikiem fabrycznym, ślusarzem, elektrotechnikiem, pracował też jako górnik w Zagłębiu. Wiedzę [illegible] Był samoukiem. Rozpocząwszy działalność literacką zainteresował się również twórczością dramatyczną. Napisana w 1933 r. sztuka „Załoga A" była wystawiana w 1934 r. w Katowicach, dopóki nie została zdjęta z afisza przez cenzurę. W 1936 r. pisze powieść „Czynszowe kamienice", w 37 — „Dzieci" w 38 „Budowali gmach", w 39 r. ukończył dramat „Szyb Zosia". Po wojnie napisał sztukę „Stary Dzwon" która była wystawiona na wielu scenach zawodowych, amatorskich i świetlicowych. Następna pozycja jego twórczości to komedia „Trzecia wojna". Obecnie ma na ukończeniu powieść „Ziemia", której tematem jest wzrastanie chłopów repatriantów w nową ojczyznę na Ziemiach Odzyskanych. Nowy fragment tej powieści ukazał się w ostatnim numerze „Odry". Fragmenty „Ziemia" pozwalają przypuszczać, że będzie to powieść dobra. Jeśli chodzi o tematykę, to brak jeszcze skali porównawczej. Powieść Pankszty „Trud ziemi nowej" jest debiutem literackim. Oceny są bardzo ostrożne. Brzoza posiada już pozycję, która zobowiązuje. Nie wątpimy, że jego „Ziemia" nie rozczaruje nas. Jeśli przed wojną porównywano twórczość Brzozy z twórczością grupy „Przedmieście" (Boguszewska i Kornacki), ponieważ Brzoza odnalazł swoje zadania społeczne literata w poświęceniu się tematyce, wymagającej wtedy zaznajomienia z nią jak najszerszych mas czytelników — to może dzisiaj odnalazł on nowe zadania pisarza społecznego w poświęceniu się zagadnieniom Ziem Zachodnich i tamtejszym zagadnieniom społecznym.

Byłoby błędem i głupotą nawoływać i moralnie zmuszać każdego pisarza do ofiarowywania swojego talentu zagadnieniom aktualnym, wymagającym literackiego ich zobrazowania i — powiedzmy — spopularyzowania. Lecz jeśli pisarz sam znajduje w sobie pragnienie poświęcenia się tym zagadnieniom a spełnianie „zapotrzebowania społecznego" — a w tym wypadku może nawet więcej niż społecznego — wynika z własnego wewnętrznego nakazu skierowania nurtu swojej twórczości w tym właśnie kierunku, wówczas należy oczekiwać twórczości pełnowartościowej, ponieważ wtedy społeczność pisarza jest prawdziwa, [illegible] kłamana. Tak jest w tym właśnie wypadku i dlatego z niecierpliwością oczekujemy na ukazanie się [illegible] powieści tego pisarza [illegible] jakim jest Jan Brzoza.

Teatry Swietlicowe

Poniżej zamieszczamy nadesłane przez jednego z czytelników interesujące uwagi o teatrze świetlicowym.

Teatr w świetlicy to nie odgrywanie przedstawień. Teatr w świetlicy to codzienne życie ludzi, zdarzenia uwypuklone i przedstawione w kołach innych dla gromady świetlicowej. Teatr w świetlicy ma ludziom w niej zebranym dać jakieś wartości, na których mogliby budować swoją strukturę psychiczną i przez to stawać się lepszymi. Teatr ten nie może być odświętny, wypadkowy, ale musi być codziennym zdarzeniem życia świetlicowego, musi być jedną z form ich pracy wychowawczej. Dlatego też treść teatralna świetlicy składać się musi z drobniutkich, codziennych zdarzeń życia ludzi z naszego otoczenia, z baśni i opowieści, z pieśni ludowej, z przeczytanego urywka z książki, gdzieby można to wszystkie rzeczy uzmysłowić sobie i widzom. Teatr w świetlicy to jeden z najważniejszych i najprostszych czynników wychowawczych. Na przykład odczytanie przez kogoś nowelki, następnie omówienie jej, nakreślenie schematu scenicznego i odtworzenie, działa swą treścią na słuchaczy.

Zainscenizowanie przez zespół świetlicowy znanej piosenki dostosowanej treścią swą do mającego nastąpić odczytu czy pogadanki. Inscenizacja sądu zwykłego, gdzie każdy z uczestników musiałby się wysilać na coś twórczego, np. oskarżony na obronę i zbicie faktów oskarżenia, oskarżyciel na wytoczenie takich argumentów, które by wszystkich przekonały o winie oskarżonego itp.

W teatrze tak pojętym, wszyscy biorą udział i grający i widzowie. Taki teatr jest teatrem kolektywnym i doprowadzić może do osiągnięcia zamierzonego celu: wychowania młodych ludzi, zdolnych do czynu, ludzi społecznych.

St. J.

Odpowiedzi Redakcji

Mgr. St. Hort. — Artykuł o literaturze radzieckiej wykorzystamy Za życzenia dziękujemy.

St. Jania. — Jedno idzie... Drugie wykorzystamy. Prosimy o podanie adresu.

H. J. — Cierpliwości. „Prawdziwe piękno" czeka na ukazanie się. Również nowela „Marcinowa" prawdopodobnie będzie mogła być wykorzystana.

Wojc. R. Nowa Wieś. — Wiersze nie są bez wartości, lecz ukazać się jeszcze nie mogą. Rymy zbyt monotonne. Słownictwo chwilami zachwaszczone zbyt pospolitymi i oklepanymi wyrazami. Poza tym stały błąd początkujących operujecie sformułowaniami rzeczowymi, bardzo suchymi, zestawiając je bezpośrednio z poetycką przenośnią. Powinniście dużo czytać dobrych autorów i obserwować ich technikę artystycznego wyrażania uczuć i myśli.

Wł. Tencz. (? — pierwsza litera nazwiska nie do odcyfrowania), **Gliwice.** — Za życzenia dziękujemy. Wiersz „Czy to nie jest dziwne" jeszcze nie do druku. Zanadto „rozwodniony" i posiada poważne usterki formy. Tego rodzaju wiersze (o zacięciu satyry) wymagają bardziej błyskotliwej formy i większej kondensacji treści.

J. Kasz. Pyskowice. — Niestety — słabe. Przypomina raczej przemówienie okolicznościowe niż wiersz. Może spróbujecie przysłać co innego.

M. Rem. Brynów. — Wasze interesujące uwagi wykorzystamy w skrócie [illegible] larstwa i jego popularyzowania. A może spróbowalibyście napisać krótki artykuł na ten temat?

„Emjot". — Po pewnych skrótach i poprawkach wykorzystamy w jednej z następnych kolumn.

UWAGA. Czytelnicy nadsyłający artykuły i utwory! Prosimy o dokładne podawanie nazwisk i adresów by w wypadku umieszczenia nadesłanego materiału można było przekazywać honoraria.

Ekspozytura „Wiedzy" w Bielsku

Ekspozytura Spółdz Wyd. „Wiedza" w Bielsku mieści się przy ul. Matejki 2, tel. 29-56. Ekspozytura posiada na składzie wydawnictwa socjalistyczne i książki beletrystyczne dla dorosłych i młodzieży. Można tam również nabyć „Kalendarz Socjalisty". We wszystkich sprawach, związanych z prenumeratą i kolportażem „Gazety Robotniczej", jak również innych pism socjalistycznych, na terenie powiatów: bielskiego, cieszyńskiego, bialskiego i żywieckiego, należy zwracać się do Ekspozytury w Bielsku, Matejki 2, tel. 29-56

Aleksy Sieradzki

Wspomnienia z walk robotników „Czerwonego Zagłębia"

(Dokończenie)

I znowu jako wynik tych decyzyj zamykania warsztatów pracy i nowe kadry maszerują pod magistraty po jałmużnę. Kapitaliści na tym nie tracili, bo przy każdym zamykaniu kopalni właściciele tej otrzymywali wysokie wynagrodzenie za usunięcie się z rynku podaży jako konkurent. W końcu przychodzi kres jeszcze na jedną z małych kopalń w Dąbrowie Górniczej „Wiktoria", zatrudniającą ponad 300 ludzi, a żywiącą ponad 1000 ludzi razem z rodzinami. Kopalnia mająca zapas węgla jeszcze na ponad 8 lat, mająca rynki zbytu, kopalnia ta, jedyna w Zagłębiu, zatrudniała robotników we wszystkie dni w tygodniu. Ale Konwencja Węglowa nie może jej ścierpieć jako konkurenta na zyskownych rynkach wewnętrznych [illegible] atak kapitalistów i rządu zmierzający do zlikwidowania tej placówki.

Robotnicy bronią się rozpaczliwie CZG z tow. tow. Stańczykiem i Bielnikiem na czele robią wszystko, aby przeciwstawić się likwidacji jeszcze jednego warsztatu pracy. Niestety, nie wystarcza to wobec decydujących czynników. I znowu syrena kopalni wzywa robotników do walki na rozkaz CZG. Robotnicy zjeżdżają w podziemia, zmiana pierwsza nie opuszcza swoich chodników i filarów. Aktywiści PPS-owcy i Związkowcy wynoszą na wieżę wyciągową Czerwony Sztandar, życie na kopalni zamiera. Delegat robotników zawiadamia wszystkie czynniki państwowe, że walka w obronie zakładu pracy rozpoczęta. Do walki tej przyłączają się wszyscy urzędnicy z zawiadowcą Piotrem Fusiarskim na czele. Robotnicy powierzchni organizują spośród siebie straż porządkową, opanowywują bezpieczeństwo i porządek w okresie strajku. Powstaje komitet strajkowy pod przewodnictwem piszącego te wspomnienia. I tak walka trwała przez całe 14 dni. Jedni na dole w komorach 80 cm wysokich przebywali całe dni i noce, inni robotnicy zbierali się na placu, śpiewając pieśni rewolucyjne.

Tak walczyli robotnicy w obronie kopalni w jednolitym froncie PPS-owcy, Komuniści, bezpartyjni i urzędnicy, z wyjątkiem jednego sanacyjnego sługusa Adama Walewskiego, którego koledzy musieli przywołać do porządku. Pamiętam, kiedy to z mojego polecenia udzielał mu nagany J. Wójcikowski i dziś nieżyjący L. Milner.

I dopiero 14 dnia przyszła wiadomość o częściowym zwycięstwie robotników, tzn. że kopalnia musi być zamknięta, ale przeznaczone pieniądze jako odszkodowanie dla przemysłowcy postanowiono wypłacić robotnikom. Oczywiście w tej sytuacji robotnicy przerywają strajk, opuszczając podziemia kopalni, a nazajutrz otrzymują odprawę w wysokości około 1.400 zł górnicy, a pomoc około 1.000 zł. Trzeba nadmienić, że bardzo wiele w uzyskaniu tej odprawy przyczynił się ówczesny naczelnik w Departamencie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dzisiaj dyr. CZPW, ob. Kossuth.

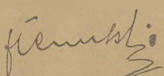
Tak zakończyła się tragedia robotników Dąbrowy i okolicy. Otrzymali po kilkaset złotych i poszli w świat szukać pracy, a 8-letnie zapasy węgla zostały zatopione.

Mimo nędzy i walki, jaką przeżyła klasa robotnicza w okresie drugiej Niepodległości, nie załamał jej też najazd Hitlera. Nie załamał jej terror który był stosowany przeciw przywódcom robotniczym. Zaraz na początku wyrwano z szeregów robotniczych sekr. OKR. PPS tow. Cierpiała — prezesa Dzielnicy — Zygmunta Cieplaka, tow. K. Łaskowskiego, Ruke i wielu innych. Inni zaś musieli opuścić Zagłębie przed ich zlikwidowaniem, (tow. Bień, Oraczewska i piszący te wspomnienia), a mimo to ruch niepodległościowy, ruch rewolucyjny rozwija się. Kierownictwo Partii biorą w swoje ręce tow. tow. Uthke („Tadeusz"), Maria Polowa („Krystyna"), Lucjan Teichman („Wirt") Stefan Kura („Gromek") Biedroń, Kubik i wielu innych, którzy odbudowują Partię, organizują potężną Gwardię Ludową i walka trwa z okupantem. Padają szpicle, organizuje się zbrojne oddziały partyzanckie do walki z okupantem.

Hitleryzm rozwija swój niesamowity terror, który nie pozwolił dożyć wolności wielu tym, którzy byli mózgiem i kręgosłupem walczącego ludu Zagłębia. W nielitościwy sposób wyrwał z szeregów tow. tow. Bochenka, Króla i innych, których ciała zawisły na szubienicy w Dąbrowie Górniczej, kiedy to adiutant pułku tow. Bochenek, wkładając głowę do pętli, wzniósł po męsku bohaterski okrzyk „Wierzę, że Towarzysze naszą śmierć pomszczą i Polska stanie się wolną". Zginął rozstrzelany tow. Dratwa, oraz tow. Niewiadomski, Kubisa, Bereza, Sperczyński, Ociepka i inni.

Na 2 dni przed uwolnieniem Kraju od najeźdźcy rozstrzelany został tow. Podyma. Znaleźli się też słabi ludzie, którzy dostali się do więzień i nie wytrzymali barbarzyńskich sposobów wroga i w męczarniach pociągnęli za sobą wielu towarzyszy, jak komendanta Gwardii Ludowej tow. Uthkego, Bilka i wielu, wielu innych.

Oni zginęli, ale lud polski pomścił krzywdę, przepędził zbrodniarzy ze swej ziemi i Polska stała się „Wolną, Ludową i Demokratyczną", a Zagłębie było, jest i będzie po wsze czasy Rewolucyjnym „Czerwonym" Zagłębiem, bo nie ma w Zagłębiu skrawka ziemi, nad którym nie powiewałby Czerwony Sztandar i który nie zostałby zbroczony krwią robotników.



Hasłem – wyższy poziom budowictwa w Czechosłowacji

WARSZAWA. — Dnia 9 bm w Muzeum Narodowym otwarto wystawę czechosłowackiej urbanistyki i budowy osiedli. Główną troską planowania urbanistycznego w Czechosłowacji jest przede wszystkim polepszenie warunków kulturalnych i cywilizacyjnych ludności wsi oraz budowa mieszkań dla robotników.

Wędrówka przeszło 5 milionów obywateli pod wpływem wydarzeń wojennych i repatriacji, powodująca konieczność zmian i przegrupowań we wszystkich ośrodkach, reforma rolna i konfiskata majątków poniemieckich, wreszcie upaństwowienie przemysłu — wszystko to stworzyło nowe warunki urbanistyczne, których próbę rozwiązania obrazuje wystawa w sposób przejrzysty.

Na wystawie znajdujemy plany i modele kolonii robotniczej dla górników, hutników etc, dla których Zakłady Stalmowskie budują pierwsze ogromne wielopiętrowe domy kolektywne. Mieszkania kolektywne są kilku typów dla większych i mniejszych rodzin, dla osób samotnych etc. Każdemu pozostawiony jest wybór — może gospodarstwo prowadzić sam, lub korzystać ze wspólnej kuchni.

Dwuletni plan odbudowy przewiduje postawienie i odnowienie 125 tysięcy mieszkeń

PRZEGLĄD PRASY

Czy nie zawcześnie?

„Robotnik" omawiając nasze stanowisko wobec Niemiec, podkreśla, że dziś przedwczesne jeszcze jest nawiązywanie z nimi stosunków. Dlatego też pisze w zakończeniu autor artykułu:

[illegible] drzej Panufnik, który dyrygował berlińską orkiestrą filharmoniczną, oraz Ewa Bandrowska - Turska, która śpiewała jako solistka między innymi w koncercie Kaserna. Według prasy niemieckiej, po pierwszym koncercie nastąpią dalsze.

Prasa niemiecka poświęca polskim artystom pochlebne wzmianki. Prasa SED pisze: „Występy obu polskich artystów w Berlinie są nie tylko wydarzeniem artystycznym, ale także nie mniej ważnym wydarzeniem [illegible] litycznym. Cieszymy się zwłaszcza, że właśnie Polska, która, jak żaden inny kraj cierpiała skutek barbarzyństwa hitlerowskiego, pierwsza (prócz mocarstw okupujących Niemcy) przerwała pierścień izolacji Niemiec i nawiązała z nami kontakt poprzez twórczość artystyczną".

Mam nadzieję, że wypowiedzi prasy SED są szczere. Tym niemniej trudno mi jest uwierzyć w radość prasy innych ośrodków politycznych, skoro ta sama prasa na swych łamach tuż obok atakuje granice niemiecko-polskie. Z notatki prasy niemieckiej dowiadujemy się zatem, że jesteśmy PIERWSI, którzy „przerwali pierścień izolacji". Nasuwa się pytanie: czy nie zawcześnie?"

„Płynność" załóg na kopalniach

utrudnia wykonanie planów produkcji

(x) Czynnikiem poważnej wagi, utrudniającym wykonanie planu [illegible] dukcyjnego w przemyśle węglowym jest płynność załóg w kopalniach.

Jak wynika bowiem z danych statystycznych *w ciągu 1947 roku ogółem polski przemysł węglowy pozyskał 71.002 robotników, a w tymże czasie ubyło 51.289 pracowników. Również jeżeli chodzi o pracowników umysłowych to w ciągu ubiegłego roku przyjęto nowych 5.117 pracowników, a w tymże czasie ubyło 3.431 pracowników.*

Mimo tak wielkiej płynności załóg kopalnianych nastąpiło w 1947 roku zwiększenie kadr pracowniczych o 15.470 pracowników fizycznych i 1.534 pracowników umysłowych.

Stało się to dzięki intensywnej akcji werbunkowej, prowadzonej przez kierownictwo przemysłu węglowego w kraju i za granicą.

Zwiększenie załóg uzyskano na skutek przeprowadzenia remontu tysięcy mieszkań górniczych i budowę całych kolonii domków fińskich.

Mając do dyspozycji mieszkania przemysł węglowy mógł zabiegać o nowych pracowników.

Kwestia mieszkaniowa w pierwszym bowiem rzędzie stawiana jest jako warunek przez nowoangażujących się robotników.

Nie ulega jednak wątpliwości, że problem załóg w dalszym ciągu stwarzać będzie trudności przemysłowi. Dlatego też kierownictwo przemysłu węglowego podkreśla, że jeszcze bardziej należy zwiększyć atrakcyjność pracy górnika.

Przyciągnięcie młodych ludzi do zawodu górniczego wymaga zwiększenia ekwiwalentu za pracę w kopalniach, tak aby warunki życia górnika odpowiadały jego zasługom w dziele odbudowy państwa.

Emil Zoor

ŻART SAMUELA THORTONA

„Proszę" — zaskrzypiał rejent. Weszła Betty, ciągnąc za sobą niechętnego Morleya. Obecni z zaciekawieniem wyciągnęli szyję w kierunku przybyłych.

„Cieszę się, że panią widzę" — powiedział uprzejmie mister Milss. „Właśnie czekaliśmy na panią i jej męża".

„Popsuł się nam samochód po drodze" — wyjaśniła Betty, siadając obok ciotki Hortensji. „Bardzo przepraszam, że państwo na nas czekali".

„Możemy chyba już zaczynać" — zauważył rzeczowo wuj Seweryn. Rejent wstał, obciągnął staromodny tużurek i przetarłszy złote okulary powiódł po obecnych spojrzeniem imperatora.

Jestem wykonawcą ostatniej woli świętej pamięci Samuela Thortona — zaczął głosem nabrzmiałym doniosłością chwili. „Samuel Thorton w ostatniej swej woli powiedział, że to, co posiada najdroższego, pragnie przeznaczyć siostrzenicy swej, miss Betty Kaent, pod warunkiem, że wstąpi ona w związki małżeńskie przed dojściem do pełnoletności. Świętej pamięci Samuel Thorton nie zapomniał jednakże o pozostałych członkach swej rodziny i każdemu z państwa coś przeznaczył" Szmer ochoczej aprobaty powiał po sali. „Ostatnia wola Samuela Thortona" — ciągnął dalej rejent — „zawarta jest w tej oto żółtej kopercie, którą w obecności i przytomności państwa otwieram". Tu mister Milss ujął władczą dłonią szeroki nóż do przecinania papieru i poważnie zagłębił go w żółtej kopercie. Na ten widok rodzina podniosła się z miejsc. Jedynie otyły wuj Seweryn pozostał obojętny. Z żółtej koperty rejent ostentacyjnie wydobył duży arkusz papieru zapisany gęsto drobnym pismem.

„Oto ostatnia wola świętej pamięci Samuela Thortona" — powiedział uroczyście.

„No dalej, słuchamy" — mruknął niecierpliwie wuj Seweryn, który właśnie skończył układać sobie w myśli menu najbliższego posiłku. Mister Milss skarcił wzrokiem niesfornego klienta, przetarł okulary i począł czytać coraz bardziej skrzypiącym głosem:

„Ja, Samuel Thorton, w przewidywaniu zbliżającej się śmierci spisuję niniejszym swoją ostatnią wolę, której wykonawcą czynię znanego z zacności i nieskazitelności rejenta Horacjusza Euzebiusza Roberta Milssa, powierzając jego pieczy sumienne wykonanie mej woli. Własnością mą dysponuję w następujący sposób: Mej ukochanej siostrzenicy Betty Kaent pozostawiam to, co mam najdroższego, pod warunkiem, że wyjdzie ona zamąż przed dojściem do pełnoletności. Otrzyma ona po mej śmierci mego ukochanego psa Ralfa oraz dwie moje ulubione figurki porcelanowe, przedstawiające Erosa i Psychę oraz głowę Hermesa. Mej zacnej krewniaczce Hortensji Atkins pozostawiam w spadku parę pamiątkowych kastanietów, które swego czasu nabyłem u antykwariusza w Hiszpanii. Kochanemu Sewerynowi Smithowi ofiarowuję świetną książkę kucharską mej matki, ażeby podtrzymywał należycie tradycje kulinarne rodziny. John Naughton otrzyma mój ulubiony album ze znaczkami pocztowymi, zaś dla kuzyna Eddi Kartona przeznaczam dwie tuby znakomitego kremu do golenia oraz pomadę do wąsów. Wreszcie Dickowi Darlenowi pozostawiam doskonały podręcznik gimnastyki szwedzkiej oprawny w zielony półskórek. Taka jest moja ostatnia wola i proszę notariusza Horacjusza Euzebiusza Roberta Milssa, ażeby raczył ją dokładnie i uczciwie wykonać **Samuel Thorton**". Mister Milss skończył czytać i nie odrywając oczu od papieru, usiadł sztywno na swym miejscu. W pokoju zapanowała grobowa cisza

„To jest bezczelność!" — zapiszczał nagle Darlen

„To są kpiny!" ryknął Naughton.

„Co to wszystko ma znaczyć? [illegible] zaskrzeczała ciocia Hortensja.

„Gdzie jest mowa o pieniądzach? Co się stanie z majątkiem?'ł zawołał, wstając ciężko, wuj Seweryn.

„Właśnie, co się stanie z majątkiem?" wykrzyknęli wszyscy chórem. „Przecież to nie może być kompletny testament!"

„Ciszej! ciszej!" zawołał kuzyn Ruddi. „Pan rejent zaraz nam wszystko wyjaśni. Słuchamy panie rejencie". Wszystkie spojrzenia skierowały się ku zielonemu stołowi. Mister Milss wstał spokojnie i jednym tchem wypił szklankę wody. Uciszyło się natychmiast.

„Moi państwo" — powiedział rejent — „odczytałem wam całą i kompletną wolę świętej pamięci Samuela Thortona. Nic więcej nie mam wam już do dodania. Jeżeli chodzi o sprawy majątkowe nieboszczyka, to mam co do nich specjalne polecenia, nie dotyczą one jednakże w żadnym stopniu któregokolwiek z członków rodziny".

„Żądamy, aby nam pan odczytał wolę nieboszczyka co do majątku!" — zawołał podniecony Naughton. Mister Milss spojrzał na niego zimno.

„Niestety, jest to niemożliwe. Sprawy majątkowe Samuela Thortona mają być uregulowane zgodnie z jego wolą dopiero po upływie roku i przed tym terminem nikt żadnych informacji uzyskać w tej sprawie nie może. Jednak zapewniam państwa, nikt z rodziny nie będzie zainteresowany w tej kwestii. Proszę więc wyzbyć sie wszelkich złudzeń w tym względzie!"

Akcja przesiedleńcza

na nowym etapie pracy

(A) W lokalu Wojewódzkiego Oddziału PUR w Krakowie przy ul. Skarbowej 4 odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady OSP, przy udziale naczelników powiatowych oddziałów PUR.

Obradom przewodniczył wicewojewoda tow. Przybysz.

Tematem obrad było zagadnienie akcji przesiedleńczej, plan akcji na najbliższą przyszłość i jego realizacja. Za najważniejszy problem uznano rozładowanie służby folwarcznej, która wegetuje w ciężkich warunkach materialnych na resztówkach i w szkołach rolniczych, rozrzucona po całym terenie województwa krakowskiego.

W dyskusji wyłoniło się zagadnienie pomocy udzielanej przez Samopomoc Chłopską służbie pofolwarcznej która licząc na tę pomoc nie chce ruszyć się z miejsca. Tymczasem intencją Wojewódzkiej Rady OSP jest rozładowanie nędzy na wsi i przesiedlenie na wschód lub zachód byłej służby folwarcznej. W tym kierunku zostaną wysłane odpowiednie wnioski do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz do Zarządu Samopomocy Chłopskiej.

Po krótkich sprawozdaniach z działalności swych powiatów, złożonych przez naczelników PUR tow. wicewojewoda Przybysz zwrócił się z apelem do zebranych, by czynnik społeczny wziął czynny udział w akcji przesiedleńczej aby wyniki pracy były jeszcze bardziej wydatne.

Wicewojewoda polecił naczelnikom powiatowych oddziałów PUR by opracowany plan przesiedlenia 7.000 rodzin na rok 1948 starali się wykonać w 100 procentach, bowiem zrealizowanie go wpłynie dodatnio na strukturę gospodarczą całego województwa krakowskiego. Nadto by w swej pracy w terenie pomogli w zwalczaniu alkoholizmu na wsi. Walka z tą plagą, to obowiązek każdego prawego Polaka.

Jeśli chodzi o pomoc finansową przesiedleńcom to Państwo daje sumę 250 mil. zł. dla województwa rzeszowskiego, która zostanie przeznaczona dla już osiedlonych i nowoprzybywających.

Pomoc ta będzie wypłacana potrzebującym w formie pożyczek średnioterminowych.

Z kolei poszczególne sekcje Rady OSP złożyły sprawozdanie ze swej działalności. Sekcja naukowa opracowała 4 grafikony obrazujące wyniki akcji przesiedleńczej w poszczególnych powiatach województwa krakowskiego w roku 1945, 1946 i 1947. Grafikony te są przejrzystą ilustracją akcji przesiedleńczej z województwa krakowskiego celem zebrania bardziej szczegółowego materiału z poszczególnych gmin sekcja opracowała ankietę, której sposób przeprowadzenia w terenie ma przygotować wyłoniona specjalna Komisja w składzie: przedstawiciela Urzędu Ziemskiego, dyrekcji Planowania Przestrzennego i PUR-u.

Sekcja propagandowa prócz akcji prasowej projektuje audycję radiową i wykonanie zdjęć do kroniki filmowej. PUR opracował już instrukcje akcji propagandowej w terenie drogą zebrań w powiatach przy współudziale czynnika społecznego. Również PUR opracował już scenariusz radiowy przeznaczony dla wsi. Audycja ma się odbyć w najbliższych dniach.

W ostatnim tygodniu Sekcja zorganizowała wycieczkę prasową do miejscowości Moczydło w powiecie miechowskim, która miała na celu zbadanie warunków egzystencji byłej służby folwarcznej i zachęcenie jej do wyjazdu na Z. O. względnie do rzeszowskiego.

Poza tym Rada uchwaliła wystosować pismo do Wojewódzkiej Rady Narodowej o przyznanie subwencji na akcję przesiedleńczą jak w roku ubiegłym w kwocie 6 milionów zł. Jak się dowiadujemy subwencja taka ma być Radzie OSP przyznana.



Komitet niesienia pomocy rodzinom ofiar terroru wyborczego opiekuje się w województwie krakowskim 42 wdowami, 103 sierotami i 2 matkami.

Ostatnio w OKZZ nastąpiło rozdanie darów złożonych przez świat pracy na rzecz osieroconych rodzin, których żywiciele oddali życie za Polskę Ludową ginąc od zdradzieckich kul reakcji. Każda wdowa, matka i sierota otrzymała 28 kilogramową paczkę z artykułami żywnościowymi, odzież i zasiłek pieniężny.

Na zdjęciu moment przekazywania darów przez przewodniczącego Komitetu tow. Wł. Dzierwę.

W najbliższych dniach delegacja Komitetu uda się w teren województwa śląsko - dąbrowskiego, gdzie przekaże podobne dary pięciu rodzinom ORMO-wców, którzy polegli w czasie służby w woj. krakowskim.

Z Olkusza

Echo Tygodnia Inwalidy Wojennego

Na zakończenie „Tygodnia Inwalidy" w Olkuszu odbyła się w przepełnionej sali kina „Orzeł" uroczysta akademia, na program której złożyły się: przemówienia ob. Pyżowskiego z Olkusza i wspomnienia z okresu walk powstańczych w stolicy uczestnika tych walk. por. Malinowskiego, pieśni chóru tow. „Hejnał" deklamacje i sztuka „Ostatnie dni" — Krasickiego w wykonaniu zespołu ZHP w Olkuszu.

Na ręce Marsz. Żymierskiego wysłany został adres pamiątkowy.

Półciężarówka z pasażerami w rowie

We wsi Suloszowa uległo katastrofie auto ciężarowe z pasażerami. Wskutek śliskiej drogi, czy też nieuwagi szofera, Romana Klapcińskiego, z Olkusza, wóz „załadowany" 37 pasażerami stoczył się z mostu do rowu.

Jedna z pasażerek, Jadwiga Marcińska ze Skały, doznała ciężkich uszkodzeń ciała i przewieziono ją do szpitala, 13 pasażerów jest lżej rannych. J. K.

Z powiatu miechowskiego

Popularyzacja prawa

w obozie S. G. w Słomnikach

W sali Sądu Grodzkiego w Słomnikach odbyły się w dniu 25. 1. br. wykłady popularyzujące prawo wśród szerokich mas społeczeństwa. Przy bardzo dużej frekwencji słuchaczy, wykłady obejmujące: „Wstęp do poznania prawa" z uwzględnieniem zmian wynikających z ducha postępu i demokratyzacji życia w nowej Polsce, prawa spadkowego, małżeńskiego i familijnego — wygłosili sędzia okręgowy ob. Gromnicki Jan i adwokat ob. Braun Edward.

W tym samym dniu apl. S. O. w Słomnikach ob. mgr. Bartoszewski Jan wygłosił wykład w Łętkowicach. Tłumnie zebrani rolnicy zapoznali się z podziałem prawa, z prawem osobowym, małżeńskim i opiekuńczym. Następny cykl wykładów nastąpi w dniach najbliższych, przy czym podkreślić należy ogromne zainteresowanie ludności tego rodzaju wykładami. Szczególną uwagą cieszą się wykłady o nowym prawie małżeńskim i urzędach stanu cywil-

Sądy Obywatelskie w Słomnikach

Na wniosek prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie, obok istniejącego już Sądu Grodzkiego w Słomnikach — utworzony zostanie w najbliższym czasie tzw. Sąd Obywatelski, zadaniem którego będzie orzekanie w sprawach drobniejszych, przewidzianych w kodeksie wykroczeń porządkowych i administracyjnych. Wybór sędziego obywatelskiego, zastępcy i 6 ławników został już dokonany.

Nowokreowany Sąd Obywatelski nie odciąży Sądu Grodzkiego w Słomnikach posiadającego etat 2-osobowy sędziów, w tym sędziego S. O. pełniącego obowiązki notariusza przy Sądzie Grodzkim, bowiem sąd ten przeciążony jest sprawami karnymi i powództwa cywilnego, ze szczególnym nasileniem spraw działowych, które podlegają orzecznictwu sądów powszechnych.

Nadmiar spraw w Sądzie Grodzkim w Słomnikach, przeciążać znów nadal będzie sędziów i pracowników sekretariatu przesiadujących często do późnych godzin wieczornych. Niewątpliwie przyczyną tego jest brak sędziów zawodowych, których szeregi przetrzebili w obozach koncentracyjnych hitlerowcy. Zainteresowane w szybkiem wymiarze sprawiedliwości społeczeństwo obwodu słomnickiego liczy na to, że obecny stan zmieni się na lepsze przez powiększenie ilości sędziów zawodowych w sądzie grodzkim w Słomnikach.

Nowy inspektor szkolny w Miechowie

Inspektorem szkolnym powiatu miechowskiego mianowany został tow. Gronecki Augustyn, przeniesiony służbowo z Nowego Targu.

„Wiosna Ludów" w Polsce

Pod powyższym tytułem urządza oddział krakowski Polskiego Towarzystwa Historycznego przy poparciu Wojewódzkiego Komitetu Obchodu 100-lecia Wiosny Ludów cykl odczytów publicznych, poświęconych najważniejszym wydarzeniom roku 1848 oraz związanym z nimi prądom ideowym.

Inauguracja odczytów nastąpi w piątek, dnia 13 lutego br. o godz. 18 w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. Słowo wstępne wygłosi prezes Zarządu Głównego Pol. Tow. Hist. prof. Jan Dąbrowski, pierwszy odczyt z cyklu pt. „Rządy europejskie, a Polska w 1848 r." wygłosi prof. H. Mościcki. W przeciągu lutego odbędą się odczyty: prof. Henryka Wereszyckiego z Wrocławia pt. Ludy Europy, a Polska w 1848, prof. Kazimierza Piwarskiego pt. Polacy i Czesi w r. 1848, prof. Jana Dąbrowskiego, Polska a Węgry w 1848, prof. Uniw. Warsz. Stefana Kieniewicza — Wielkopolska, Śląsk i Pomorze w r. 1848.

W ciągu marca dalsze odczyty wygłoszą profesorowie: J. Bieniarzówna, T. St. Grabowski, B. Leśnodorski, J. Sieradzki, St. Szczotka, M. Tyrowicz. Program szczegółowy zostanie ogłoszony osobno. Z wyjątkiem pierwszego odczytu, który jak zaznaczono, zostanie wygłoszony w auli U. J. w czasie uroczystej inauguracji, inne odbędą się w sali nr 8 Coll. Novi, I p.

Odczyty Polskiego Towarzystwa Historycznego powinny skupić uwagę wielkiej liczby słuchaczów, pragnących zapoznać się z tym stosunkowo mało u nas znanym momentem historii najnowszej i jego głębszymi przyczynami.

Migawki z Jarosławia

Wśród najuboższych dzieci...

(Od własnego korespondenta „Na przodu")

W lokalu Społeczno - Obywatelskiej Ligi Kobiet w Jarosławiu, przy ul. Kraszewskiego, niezwykły ruch i gwar. Pełno dzieci o roześmianych twarzyczkach, zgromadzonych dokoła oświetlonej elektrycznymi lampkami choinki, na której rozwieszono różnokolorowe cacka i słodycze. Prócz ubogiej dziatwy, którą opiekuje się jarosławska SOLK, przybyli tu rodzice, przeważnie ubogie matki, których mężowie polegli w ostatniej wojnie oraz zaproszeni goście, wśród nich przedstawiciele partii robotniczych z tow. Sanockim i tow. Bojarskim, wydziału Opieki Społ. Starostwa, oraz licznie zebrane członkinie zarządu SOLK z ob. Fyłykową na czele. Prócz tego jest tu również delegatka z Ligi Kobiet w Rzeszowie tow. Pielgrzymowska.

W sąsiednich pokojach zastawiono stoły pieczywem przysmakami dla dzieci. A dalej zgromadzili się goście, podejmowani przez ofiarne działaczki, opiekujące się biedotą miejską i spieszące jej nieustannie z pomocą w ciężkiej doli, chorobie i braku odzieży w najcięższych miesiącach zimowych... Krzątają się po tych pokojach ochoczo członkinie Ligi Kobiet.

Uroczystość zaczyna się przemówieniem przewodn. SOLK ob. Kazimiery Fyłykowej, która wita przybyłych gości, po czym następują deklamacje i produkcje wokalne i taneczne dziatwy, a po nich — rozdanie podarków gwiazdkowych. Po wręczeniu tych upominków zawierających słodycze i materiał na ubranka przez urocze „aniołki", dziatwa siada do stołów i zabiera się do smacznego podwieczorku.

Potem nastąpiły zabawy, gry towarzyskie i tańce — przy muzyce, zaimprowizowanej przez zebrane dzieci. Niestrudzonym i niewyczerpanym aranżerem tych zabaw dziecięcych był przedstawiciel wydziału Opieki Społecznej starostwa ob. Pędziaków. Wieczór ten, pozostawił w dziecięcych sercach niezapomniane wrażenia...

Społeczno - Obywatelskiej Lidze Kobiet w Jarosławiu życzyć należy dalszych pięknych wyników jej ofiarnej pracy w imię niżenia niedoli najbiedniejszym i pomocy w wychowaniu tej młodzieży na dzielnych budowniczych słonecznego jutra naszej odzyskanej, lepszej i szczęśliwszej Polski Ludowej.

Michał Grot

Z Przemyśla

„Echo" wznowiło działalność

Tow. śpiewacze „Echo" założone zostało w roku 1931 i do roku 1939 było jedną z najpoważniejszych placówek w życiu kulturalnym Przemyśla. W czasie wojny przepadł cały majątek towarzystwa: — biblioteka licząca ponad 350 tomów cennych partytur oraz cały komplet instrumentów muzycznych. Niemniej jednak garstka pozostałych przy życiu członków pomimo śmierci prezesa i nieobecności dyrygenta starała się za wszelką cenę kontynuować pracę w okresie okupacji występując okolicznościowo mimo prześladowań ze strony władz niemieckich.

Powrót z zagranicy w roku 1946 dyrygenta-płk. Połoszynowicza był punktem wyjściowym dla wznowienia działalności Towarzystwa. Brak lokalu i instrumentów spowodował że dłuższy czas pracowało one wspólnie z zespołami i orkiestrą O.O. Salezjanów.

W październiku roku 1947 w porozumieniu z Tow. Rybackim „Echo" uzyskało pomieszczenie gdzie spokojnie kontynuować może swą pracę. Obecnie zespół liczy 25 członków, a na przestrzeni od września roku 1947 wystąpił już czterokrotnie.

Powodowany najlepszą ambicją Chór „Echo" pokonywuje wszystkie trudności, aby wrócić znów do świetności.

Walne zebranie Związków Emerytów

Ostatnio odbyło się w Przemyślu walne zebranie członków Tw-a Emerytów państwowych i samorządowych, któremu przewodniczył Stefan Tomanek.

W zebraniu wzięło udział ponad 400 osób, przybył również z Rzeszowa wiceprezes Zrzeszenia Emerytów Musiał Piotr. Związek otrzymał 480 kuponów, oraz 325 ton węgla, dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się prezesa Pow. Rady Zw. Zaw. — ob. Gadzińskiego.

Na zebraniu zapadły następujące uchwały; postanowiono założyć kasę pogrzebową, oraz przystąpić do Spółdzielni Emerytów „Samopomoc" w Rzeszowie. Z. K.

Nauczycielej sekcji PPS

Zebranie z sekcji nauczycielskiej grodzkiej PPS odbędzie się dnia 14. lutego 1948 r. o godz. 19 w sali nr. 52 Rynek Gł. 30 II piętro.

W związku z dalszym szkoleniem partyjnym obecność członków sekcji bezwzględnie obowiązkowa.

Z Sądu Apelacyjnego

(S) Sąd Apelacyjny w Krakowie rozpatrywał sprawę Władysława Michalika z Łąki, skazanego za dokonanie trzech napadów rabunkowych z bronią w ręku wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na 10 lat więzienia. Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem prezesa Różańskiego i w obecności wotantów s. Gardulskiego i sędziego Piątkiewicza zmniejszył wyrok do 8 lat więzienia z utratą praw na lat 10.

W PARTII PPS

W PARTII PPS

Zebranie Sekcji Nauczycielskiej Grodzkiego Komitetu PPS odbędzie się dnia 14. II. 48 r. o godz. 18 w sali Nr. 52 Rynek Gł. 30 II p.

W związku z dalszym szkoleniem partyjnym, obecność członków sekcji bezwzględnie obowiązkowa.

Z SALI ODCZYTOWEJ

W dniu dzisiejszym tj. dnia 10 bm. w gmachu PPS Rynek Gł. 30 sala nr 52 odbędzie się o godz. 18.30 zebranie Koła Prawników przy MK PPS w czasie którego tow. dr. Ignacy Różański p. o. sędzia Sądu Najwyższego wygłosi odczyt pt. Socjalizacja polskiego prawa prywatnego" (część II).

Obecność towarzyszy członków Koła obowiązkowa.

UWAGA EMERYCI!

Członkowie Komitetu PPS przy Zrzeszeniu Emerytów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zechcą się zgłosić z legitymacją partyjną celem weryfikacji w gmachu PPS Rynek Gł. 30 pokój 25.

Z sali sądowej

(S) Przed Sądem Najwyższym stanął Marian Stolzman, który podczas okupacji zadenuncjował w Jaśle Żyda Neumana i będąc powiatowym agronomem rekwirował bydło, nakładając kary pieniężne, a w roku 1944 zgłosił się na VD

Sąd Okręgowy w Jaśle skazał go na łączną karę 15 lat więzienia.

Sąd Najwyższy kasację oddalił. Przewodniczył s. Zembaty, oskarżał prok. Guntner.

Sąd Okręgowy Karny rozpatrywał sprawę przestępców wojennych, wydanych Polsce przez władze alianckie. Są to: Alfons Kirmeier Johann, Reinl i Ludwik Lindner — majstrowie niemieckiej firmy budowlanej, „Józef Klug", prowadzącej w okresie okupacji budowę linii kolejowej wschodniej przy pomocy jeńców z obozu płaszowskiego.

Oskarżeni znęcali się nad pracującymi w firmie robotnikami żydowskimi, przy czym Kirmeier za najmniejsze uchybienie bił więźniów do krwi i przesyłał raporty Oberscharführerowi, Millerowi, który powodował rozstrzeliwanie więźniów Kirmeier, obawiając się, że wymuszanie biżuterii i inne nadużycia wydadzą się, spowodował rozstrzelanie 50 osób.

Znany był również z okrucieństw vorarbeiter, Reinl, który odprowadzał więźniów do obozu na rozstrzelanie, a jednego zamordował własnoręcznie.

Oskarżony Lindner katował więźniów aż do utraty zdolności do pracy, poza tym przeprowadzał selekcje

Po przesłuchaniu szeregu świadków rozprawę odroczono dla powołania świadków dodatkowych.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem w. prezesa dr. Malewskiego rozpatrywał w trybie doraźnym dwie sprawy:

W 1-ej na ławie oskarżonych zasiadł Sylek Czosnek, w sklepie którego lustratorzy społeczni z I Urzędu Skarbowego, Jan Gawron i Franciszek Seweryn, przeprowadzili kontrolę, stwierdzając w kasie brak 10 tysięcy złotych. Oskarżony kilkakrotnie usiłował ich przekupić łapówką, dając plik banknotów tysiączłotowych, a tupet swój posunął do „wizyty u kierownika Pindela w I Urzędzie" starając się go również nakłonić do przychylnego załatwienia sprawy.

W drugiej sprawie stanął niejaki Gołębiowski — inspektor Urzędu Wojewódzkiego, oskarżony o sprzeniewierzenie 2 milionów złotych.

Sąd obydwie sprawy przekazał do postępowania zwyczajnego dla zbadania dowodów

»Marsz szlakiem Dembowskiego«

(KK) Inauguracyjnym obchodem stuletniej rocznicy wydarzeń, związanych z Wiosną Ludów będzie organizowany przez Wojewódzki Komitet, obchód 102-giej rocznicy powstania pierwszego zbrojnego oddziału górników w Wieliczce, który pod wodzą Dembowskiego wymaszerował do Krakowa. W ramach tej uroczystości na którą złożą się akademie w Krakowie i w Wieliczce, odbędzie się również impreza sportowa — „Marsz szlakiem Dembowskiego".

Zawody odbędą się 22 bm. na trakcie Wieliczka — Kraków, w godzinach południowych Start na Rynku w Wieliczce, meta na Rynku Głównym w Krakowie. Zawody rozpoczną się po ukończeniu uroczystej akademii na Rynku w Wieliczce - (dojazd z Krakowa do Wieliczki dla zawodników autobusami).

Drużyny z Krakowa i z całej Polski pragnące wziąć udział w marszu winny nadsyłać zgłoszenia na ręce kierownika organizacyjnego zawodów marszowych kpt. Ronin - Walknowskiego, — Miejski Urząd WF i PW — Kraków, ul. Zwierzyniecka 24 od godz. 8.00 do 15.00 włącznie.

Podajemy w skrócie najważniejsze przepisy regulaminowe: zgłoszone do zawodów zespoły podzielone zostaną na 2 grupy: — do grupy I-szej zaliczone zostaną drużyny typu wojskowego (np. drużyny WP, KBW, MO, ORMO, SOK), do grupy II-giej typu młodzieżowego — drużyny organizacji młodzieżowych, związków i stowarzyszeń sportowych, PRW i tp.

Trasa marszu podzielona zostanie na 2 etapy. część pierwsza około 10 km z Rynku w Wieliczce do Płaszowa, którą drużyny przebędą w szyku zwartym marszem podróżnym — a więc nie zawodniczym i 2 etap — właściwe zawody na trasie około 4 km z Płaszowa do Rynku Głównego w Krakowie zespołami zawodniczymi z punktacją czasu. Ten podział na trasy ma na celu udostępnienie udziału w marszu zawodnikom nie posiadającym za sobą treningu do marszu w warunkach zimowych.

Skład i ekwipunek drużyn następujący — drużyny typu wojskowego umundurowanie sukienne w płaszczach, broń długa (KB) plecak z 4 kg obciążeniem — skład dowódca plus 8 zawodników.

Drużyny młodzieżowe — umundurowanie organizacyjne, w płaszczach bez obciążenia, skład — dowódca plus 6 zawodników.

Komitet ufundował dwie przechodnie nagrody dla zwycięskich drużyn w każdej grupie Poza tym szereg cennych nagród ufundowanych zostało przez instytucje społeczne i firmy prywatne.

Zjazd działaczy

admin stracyjno-samorządowych Str. Dem

W ubiegłą niedzielę odbył się w Krakowie wojewódzki zjazd działaczy administracyjno-samorządowych Stronnictwa Demokratycznego poświęcony sprawie nadchodzącej reformy samorządu.

Udział w zjeździe wzięło ok. 200 członków S. D. pracujących w administracji lub w samorządzie oraz delegaci Komitetu Centralnego S. D. posłowie Wysocki i Arczyński. Poza tym na zjazd przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich partyj politycznych, OKZZ i Kuratorium.

Po zagajeniu przez wiceprzewodniczącego WRN, kierownika Wojewódzkiego Wydziału Adm.-Samorządowego S. D. dr. Styrny powitali zjazd w imieniu WK PPS tow. Młodziankowski, w imieniu SL ob. Drewnowski, w imieniu Kuratorium O. S. mgr. Sidorowicz.

W toku obrad wicewojewoda kielecki poseł Zygmunt Moskwa omówił aktualne zagadnienia administracyjno-samorządowe a następnie prof. U. J. dr. Jerzy Langrod wygłosił odczyt pt. „O samorządzie i administracji".

Po ożywionej dyskusji na zakończenie zjazdu uchwalono rezolucję.

Obrady lekkoatletów

(P) W dniu 8 bm. odbyło się w lokalu KS Cracovia doroczne zwyczajne walne zebranie Krakowskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego.

Po powitaniu zebranych przedstawicieli klubów, gości i przedstawicieli prasy przez przewodniczącego zebrania dr. Moroza (ustępującego prezesa KOZLA), ob. Stolf odczytał obszerne sprawozdanie sekretarza.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej odczytał kpt. Bober, po czym nastąpiła dyskusja.

Po jednogłośnym udzieleniu absolutorium, wybrana komisja-matka przedstawiła listę przyszłego zarządu, przedstawiającą się następująco:

Prezes — dr. Moroz (ponownie), wiceprezesi Zajdzikowski, Seifert, dr Skorczyński, sekretarz mgr. Zieliński, skarbnik Kolpa, członkowie zarządu: ppłk. Wachowicz, Wolawender, Kaczor, Buchała, Bober, Siwek i inż. Bujwid. Komisja rewizyjna: kpt. Wiciński, Bieniarz, prof. Duda. Komisja dyscyplinarna: prof. Drągiewicz, kpt. Wiciński, prof. Zajdzikowski.

Z kolei nastąpił wybór delegatów na walne zebranie PZLA (mające się odbyć w dniu 7 marca w Warszawie), którymi to delegatami wybrano prezesa dr. Moroza i prezesa ZBSS ob. Kotarbę.

Po wolnych wnioskach i interpelacjach zebranie zakończono.

Praca i sukcesy kin objazdowych

KRAKÓW. — Dnia 1 lutego 1946 r. wyruszyło w teren pierwsze kino objazdowe, zorganizowane przez „Film Polski". W chwili obecnej pracują już 124 takie kina. W ciągu dwuletniej działalności dały one 31.125 seansów dla 6,235.801 osób w 17.803 miejscowościach.

Kina te wyświetlały 29 filmów radzieckich 5 francuskich, 5 angielskich, 5 amerykańskich, 2 szwajcarskie i 2 polskie Największą frekwencją cieszył się film polski „Zakazane piosenki", który oglądało 436.651 osób. Na drugim miejscu znajduje się film radziecki „Cyrk".

ZAKOŃCZENIE KURSU ŚWIETLICOWEGO

Dnia 6 lutego 1948 roku odbyło się zakończenie kursu świetlicowo- teatralnego, który mieścił się w szkole podstawowej Nr. 13 im. Mickiewicza, przy ul. Pierackiego.

Kurs liczył 43 uczestników z powiatów limanowskiego i myślenickiego Wykładowcami byli: Kurator Okr. Szk. dr. Bielas. — redaktor mgr. Nowak, wizytatorzy Wydziału O i KD przy Kuratorium i inni zaproszeni prelegenci z terenu.

Przed Sądem Okręgowym Karnym stanął Leopold Kaufman b. pracownik Wodociągów Miejskich w Krakowie, który za prześladowanie Polaków został skazany na 4 lata więzienia z utratą praw na lat 5 i konfiskatę mienia.

Przewodniczył sędzia dr. Maciołowski, oskarżał prok. dr. Wyrobek.

Delegacja z Białej

u tow. Wojewody

Dnia 7 lutego br. przyjął wojewoda krakowski tow. dr. Pasenkiewicz delegację powiatu bialskiego, złożoną z przedstawicieli partii politycznych wraz ze starostą powiatowym ob. Hojnackim na czele.

Na konferencji tej delegacja przedstawiła obywatelowi Wojewodzie dotychczasowe wyniki pracy powiatu bialskiego oraz wręczyła memoriał w sprawie potrzeb powiatu.

Garbarnia-Prokocim 1:1

(P) Zamiast hokeistów — do pracy przystąpili piłkarze, korzystając z... zimy.

Rozegrane na stadionie Garbarni piłkarskie zawody z drużyną Prokocimia przyniosły jej wysokie — dwucyfrowe zwycięstwo.

Dla zwycięzców bramki zdobyli Łosiewicz (3), Parpan II (2), Blajzer (1), Poryszewski (1), Ignaczak (1), Kuliciński (1); dla pokonanych zaś Ochoński (z karnego).

Sędziował ob. Drabikowski.

Polscy szczypiorniści

na mistrzostwach Europy

WARSZAWA — Polski Związek Piłki Ręcznej uzyskał zgodę Państwowego Urzędu Wych. Fizycznego na udział naszej reprezentacji w mistrzostwach Europy w szczypiorniaku. Mistrzostwa te odbędą się w Paryżu w końcowych dniach maja i początku czerwca W tym samym czasie odbędzie się w Paryżu Kongres Międzynarodowego Związku Szczypiorniaka.

NA POCIECHĘ AMATOROM CZARNEJ KAWY

WARSZAWA. Warszawianie wypijają dziennie 2—2,5 tys. kilogramów kawy prawdziwej.

Pogłoski jakoby został zakazany import kawy prawdziwej do Polski są całkowicie bezpodstawne. W chwili obecnej w dyspozycji Ministerstwa Aprowizacji znajduje się przeszło 1 milion kilogramów kawy ziarnistej niepalonej.

UJĘCIE WŁAMYWACZA NA DWORCU W BIAŁEJ-KRAKOWSKIEJ

BIAŁA (br) Patrol M.O. zatrzymał na dworcu kolejowym w Białej-Krakowskiej podejrzanego osobnika z walizką Po wylegitymowaniu go okazało się, że jest to niejaki Fr. Pilępa z Komorowic Kr.

Po otwarciu walizki znaleziono w niej kawałki pasów transmisyjnych i kilka par butów. Potępę zatrzymano. W czasie rewizji w jego mieszkaniu znaleziono większą ilość pasów skórzanych i butów.

W toku dalszych dochodzeń Połępa przyznał się, że dokonał włamania do magazynu Okręg. Sieci Elektr. „Silesia" w Bielsku, przy czym wydał swego wspólnika niejakiego Wł. Dudka, także z Komorowic.

Zaoszczędzony prąd uruchamia nowe fabryki

Łagodna zima

hamuje eksploatację lasów

WARSZAWA — Tegoroczna łagodna zima zahamowała planowy postęp prac eksploatacyjnych i transportowych w lasach. Plan eksploatacji lasów na bieżący rok gospodarczy przewiduje uzyskanie 18 milionów metrów sześc. drzewa.

Różnice w wykonaniu planu można będzie nadrobić dopiero w lecie, kiedy grunt obeschnie i możliwy będzie dostęp do lasów bagiennych.

Również transport jest bardzo utrudniony. Warunki atmosferyczne sprawiły, iż nośność taboru konnego — wskutek rozmiękłych dróg gruntowych — zmniejszyła się o blisko 60 procent.

WARSZAWA wzywa

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 14.30 — „Straszny Dwór" Moniuszki (dla młodzieży szkolnej). Godz. 19 — „Dożywocie" Fredry.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Powrót syna marnotrawnego" Brandstaettera

Mała sala — godz. 19.15 — „Pan inspektor przyszedł" Priestley'a.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Klub kawalerów" M. Bałuckiego.

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Cnotliwa Zuzanna" — Gilberta.

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz 12 — „Placówka" Prusa (dla szkół powszechnych).

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Dwa Michały i świat cały".

DZISIEJSZE ODCZYTY

Prof. dr. Władysław Konopczyński: „Polska a Szwecja" — pokrewieństwa ideowe w przeszłości — godz. 18 — Collegium Nowodworskiego, św. Anny 12. Wstęp wolny.

Dr. Horak: „O opiece nad matką i dzieckiem w Szwecji" — godz. 18.30 w lokalu Ligi Kobiet, Karmelicka 61.

Dr. Rożański Ignacy: „Socjalizacja polskiego prawa prywatnego". (Część II) — godz. 18.30 — Dom PPS, Rynek Główny 30 sala nr. 52.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 10 lutego br. dr. Szolc Stanisław — Kopernika 23, tel. 548-30.

W nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr tel. 570-70.

RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

na dzień 10 lutego 1948 r. (wtorek)

6.20 Muzyka; 8.20 Informacje ogólnopolskie, 8.25 Skrzynka PCK; 8.35 „Żelazna kurtyna" — powieść; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju"; 12.30 Audycja rozrywkowa; 15.30 Muzyka; 15.45 Audycja literacka; 16.20 Muzyka taneczna dla dzieci i młodzieży; 16.40 Zabawa karnawałowa dla młodzieży; 18.00 „Świat wewnętrzny i zewnętrzny" R. U. L.; 18.15 Muzyka rozrywkowa; 18.45 „Żelazna kurtyna — powieść; 19.00 „Z zagadnień świata pracy"; 19.10 „Z zagadnień wiejskich"; 19.30 Koncert 20.30 „Stulecie Wiosny Ludów"; 21.00 „Od menueta do swinga"; 22.30 „W rytmie walca"; 23.20 Muzyka taneczna; 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr. 6. w Chorzowie B 23101

„ZGADNIJ KTO WYGRA”?

KATOWICE. Nowy kupon konkursowy przybrał znów starą dobrze znaną szatę. Znów mamy do czynienia, ze sławnymi już spotkaniami o puchar Metalowców. Musimy się przeto oderwać od placu bojów olimpijskich, na które powrócimy pewnie w lipcu.

Zresztą Olimpiada zimowa nie wzbudziła takiego zainteresowania jak się spodziewano. Nawet w samej Szwajcarii, terenie igrzysk, tamtejsi konkursowicze więcej uwagi poświęcali rozgrywkom o mistrzostwo ligi angielskiej, które są tematem szwajcarskich kuponów niż b... na śniegu i lodzie.

W Polsce rzecz zrozumiała igrzyska te musiały wzbudzić jeszcze mniejsze zaciekawienie choćby z tego powodu, że widzieliśmy dokładnie z góry o tym jak skromną rolę w nich odgrywamy.

A więc wróćmy znów do „rodzinnych” kłopotów, z których pierwszym jest mecz siatkówki kobiet między Czechosłowacją a Polską. Czechosłowacja jest obecnie potęgą w każdej niemal dziedzinie sportu. W koszykówce jak i siatkówce żeńskiej i męskiej zespoły naszego sąsiada zaliczają się do ekstraklasy światowej.

Nasze panie powinny mecz z Czeszkami przegrać, ale ponieważ walczyć one będą na pewno ambitnie, a także posiadają dość znaczną rutynę więc w jedną z kolumn wstawmy jedynkę.

Mecz pięściarski Lublin — Rzeszów nie nastręcza chyba żadnych trudności. Lublin powinien wygrać bezapelacyjnie Aczkolwiek obydwa okręgi nie reprezentują zbyt wysokiej klasy, to jednak z dwojga złego Lublin jest lepszy.

Mecz pięściarski MKS Gdynia — ŁKS Łódź odbywa się w Gdyni. W roku ub milicjantom udało się pokonać późniejszego mistrza Polski. Obecnie pięściarze MKS znajdują się w słabszej formie. Uważamy, że wynik remisowy będzie ogólnym score tego spotkania. W pozostałych rubrykach stawiać należy raczej na ŁKS.

Następnych sześć pozycji to spotkania piłkarskie. W pierwszym z nich Baildon zmierzy się z Ferrum Katowice. Ferrum jest największą rewelacją rozgrywek pucharowych, mimo to z Baildonem ma jedynie minimalne szanse na zdobycie choćby jednego punktu

Siemianowiczanka na własnym boisku powinna wygrać ze Zgodą Świętochłowice.

Śląsk Świętochłowice jest murowanym faworytem w meczu z RKS Zagłębie, który w okresie zimowym wykazuje bardzo słabą formę.

Huta Pokój ... siebie RKS Batory Chorzów, który z meczu na mecz wykazuje znaczną poprawę. Ze względu na własne boisko gospodarze mają większe szanse na zwycięstwo.

Polonia Sosnowiec mimo, że na własnym boisku z Walcownią Dziedzice stoi na straconej placówce.

Najciekawiej zapowiada się mecz Liniarnia Bytom z Pogonią Katowice. Wydaje się, że Pogoń po szeregu sukcesów będzie musiała w Bytomiu zostawić znów 2 pkt.

Następne trzy pozycje to rozgrywki o mistrzostwo ligi koszykowej W pierwszym w nich spotkają się w Krakowie ZZK Poznań z Wisłą. Drużyna krakowska przechodzi kryzys formy w przeciwieństwie do ZZK, które gra z niedzieli na niedzielę lepiej. Zwycięstwo ZZK wydaje się ...

TUR Łódź po szeregu niepowodzeń zaczyna coraz lepiej zagrywać i wydaje się z YMCA Gdańsk zdobędzie dalsze dwa pkt.

AZS Warszawa zmierzy się z Wartą Poznań Będzie to najciekawsze spotkanie o mistrzostwo ligi. Ponieważ mecz odbędzie się w Warszawie typujemy na zwycięzcę AZS, ... kolumn rezerwujemy dla Warty.

Narciarski bilans V. Olimpiady

(b) V. Olimpiada należy już do przeszłości. Jej przebieg i wyniki pozwalają zorientować się w układzie sił w sportach zimowych w obecnej chwili. W układzie tym nastąpiły pewne przesunięcia w porównaniu z rokiem 1936, rokiem poprzedniej Olimpiady, a nawet ... kiem 1939 — zakopiańskimi mistrzostwami FIS.

Przesunięcia te nie są jednakże żadną rewolucją. W konkurencjach narciarskich, zgodnie z przewidywaniami konkurencje klasyczne wygrywali Skandynawowie, konkurencje alpejskie zawodnicy krajów wysokogórskich — Francji, Austrii, Włoch i Szwajcarii.

Wśród Skandynawów najlepiej zaprezentowali się Szwedzi. W biegach, które wymagają doskonałej kondycji fizycznej, wieloletniego treningu i idealnych warunków życiowych triumfowali oni właśnie dzięki ogromnej rezerwie sił, których nie nadszarpnęła wojna i okupacja Bieg na 18 km wygrało trzech Szwedów Sztafeta 4 x 10 km przyniosła również zdecydowany sukces Szwedom, wreszcie bieg na 50 km wygrał „król nart” Nils Karlsson przed swym rodakiem Ericsonem. Te trzy konkurencje przyniosły Szwedom ... medali i zadecydowały o zdobyciu przez nich drużynowego mistrzostwa olimpijskiego. Słabiej wypadają Szwedzi w skokach, dzięki czemu kombinację norweską wygrali Finowie, ... Israelson uplasował się dopiero na 3 miejscu. Biegacze środkowo - europejscy raczej przypadkowo dostawali się do pierwszej dziesiątki, czy piętnastki w powyższych konkurencjach, które na długo pozostaną wyłączną domeną Skandynawów i ewentualne zn... w przyszłych mistrzostwach nastąpią tylko w ramach „Wielkiej Trójki” Szwecji, Finlandii i Norwegii.

... patrol wojskowy, który ... nim dniu Olimpiady wygrali Szwajcarzy. Bieg ten przy swej długości 27 km ma charakter mieszany, wymaga dużej umiejętności zjazdowej i dodatkowych umiejętności: strzelania do celów w powietrzu, co wyzyskali Szwajcarzy. Ale i tu walka toczyła się między gospodarzami a Finami i Szwedami, którzy ostatecznie zajęli drugie i trzecie miejsce.

W konkurencjach alpejskich „Wielka Czwórka” — Austria, Francja. Włochy i Szwajcaria zdołały na ogół utrzymać swą przewagę. Jednakże, co podkreślił kierownik drużyny włoskiej Pozzi zagrożenie hegemonii krajów alpejskich jest coraz poważniejsze ze strony Szwedów (Hansen, Dalman) a w konkurencjach żeńskich ze strony Amerykanek. W zjeździe, slalomie i co za tym idzie w kombinacji alpejskiej ... utrzymali tytuły mi... nieobecności Blanca Gorzej niż przypuszczano poszło Szwajcarom, których „honor” uratował Reinalter, wygrywając slalom olbrzymi. Nadspodziewanie zaś ... wypadli Austriacy, o których ... wiele wiedziano do Olimpiady. Wyniki Malla, Gabla, Schoepfa stawiają Austrię dziś wyżej od Włochów, których prześladował wybitny pech.

(dokończenie jutro)